WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Szczecinie


# Kurier Szczeciński

ŚRODA, 12 SIERPNIA 1981 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 154 (11 297) Rok założenia 1945 Nakład: 93 000 egz. Cena 2 zł


## Partia nie pozwoli przekreślić polityki porozumienia społecznego

# Obradowało II Plenum KC PZPR

**WE WTOREK 11 bm. zebrał się w Warszawie na II plenarnym posiedzeniu Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.**

## UCHWAŁA

**KOMITET CENTRALNY dokonał oceny rozwoju sytuacji w kraju po IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR.**

KC stwierdza, że nastąpiło poważne zaostrzenie społeczno-politycznej sytuacji w kraju. Wiele czynników tej sytuacji wskazuje na możliwość jej niebezpiecznego rozwoju.

Nowe napięcia, a zwłaszcza uliczne demonstracje organizowane przez ekstremistyczne ogniwa „Solidarności", wymierzone są w program IX Zjazdu. Stwarza to brzemienne w skutki zagrożenie dla socjalistycznej odnowy i wysiłków podejmowanych dla wyprowadzenia kraju z kryzysu. Akcjom tym nadają ton niektórzy nieodpowiedzialni doradcy i działacze „Solidarności".

KC oświadcza z całą stanowczością, że partia i władza ludowa nie pozwolą przekreślić polityki społecznego porozumienia i zdecydowanie przeciwstawią się wszelkim antysocjalistycznym oraz kontrrewolucyjnym zagrożeniom. Cała partia, jej Komitet Centralny, wszystkie instancje i organizacje partyjne zdecydowanie występują przeciw tym zagrożeniom w obronie linii IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

KC zwraca się do wszystkich patriotycznych sił narodu o współudział w powstrzymywaniu wrogich działań skierowanych przeciw socjalistycznemu porządkowi państwowemu.

KC PZPR stwierdza, że w wyniku dotychczasowych działań polityczno-organizatorskich instancji i organizacji partyjnych, po przeprowadzeniu kampanii sprawozdawczo-wyborczej i IX Nadzwyczajnego Zjazdu następuje konsolidacja ideologiczna i organizacyjna partii, wzrasta jej siła i społeczne zaufanie.

Potwierdzona przez zjazd linia socjalistycznej odnowy, wierność ideałom i zasadom marksizmu-leninizmu, będą konsekwentnie kontynuowane zgodnie z wolą klasy robotniczej i wszystkich postępowych sił społecznych.

NAJWAŻNIEJSZĄ powinnością członków PZPR i wszystkich jej ogniw jest aktywne i konsekwentne wcielanie w życie programu IX Zjazdu oraz skupienie wokół tego zadania klasy robotniczej, rolników, inteligencji, kobiet i młodzieży. Doniosłe znaczenie ma ścisłe współdziałanie z sojuszniczymi stronnictwami ZSL i SD, z organizacjami społecznymi i związkami zawodowymi, ze wszystkimi patriotycznymi siłami naszego narodu.

(Dokończenie na str. 2)

NA porządku dziennym obrad — którym przewodniczył I sekretarz KC Stanisław Kania: aktualne problemy i przeciwdziałanie pogarszającej się sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju; działalność partii po IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR i organizacja pracy Komitetu Centralnego.

OTWIERAJĄC obrady St. Kania przypomniał, iż pierwotnie przewidywano, że posiedzenie KC będzie poświęcone sprawom organizacji pracy KC.

Sytuacja kraju — stwierdził — sprawiła, iż stało się konieczne rozszerzenie porządku obrad II Plenum KC.

Zbieramy się — zaakcentował — w sytuacji trudnej i napiętej. Słowa te brzmią dziś szczególnie groźnie. Mamy bowiem do czynienia rzeczywiście z jakościowo nowymi trudnościami. Chcąc temu przeciwdziałać rząd prowadzi wielką mobilizację. Również i partia, jej instancje i organizacje partyjne, rozwijają działalność aby poprawić sytuację i zahamować proces jej pogarszania się. Jeśli jednak mówimy o trudnościach i zagrożeniach — zaakcentował I sekretarz — to jakościowo nowym elementem jest to, że w Polce przestała być spokojna ulica. Musimy znaleźć sposób, żeby polska ulica była spokojna, inaczej logika rozwoju sytuacji może doprowadzić do największej narodowej tragedii. W takich warunkach, z taką świadomością, rozpoczynamy nasze obrady

INFORMACJĘ nt. aktualnych problemów i przeciwdziałania pogar-

(Dokończenie na str. 2)

## Obrady KKP

DZIS kontynuuje obrady w Gdańsku Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność". Jak poinformował wczoraj dziennikarzy rzecznik prasowy KKP Janusz Onyszkiewicz, z uwagi na ważność podjętych zagadnień, takich jak chociażby określenie stanowiska związku wobec aktualnej sytuacji w kraju obrady przedłużono o jeden dzień.

**Świat patrzy na Polskę**

## „Turniej" nad przepaścią

DZIENNIK „Washington Post" z 10 bm. pisze: „Czasami wygląda na to, że Polska udoskonaliła swą własną XX-wieczną wersję średniowiecznych turniejów. Co kilka miesięcy rycerze w zbrojach, reprezentujący przeciwne armie, wstępują na plac turniejowy. Heroldowie proklamują „walkę na śmierć i życie" i cały świat wstrzymuje oddech.

Wówczas gdy walka ma się właśnie rozpocząć, rycerze poddają się sugestiom w sprawie rokowań. Udają się do namiotu, gdzie skutecznie im się tłumaczy, że taka śmiertelna walka może skończyć się zagładą wszystkich. Wówczas ogłasza się rozejm w imię „najwyższych interesów narodu" i świat oddycha z ulgą"

(Dokończenie na str. 3)

*TAAAKA SUKNIA! Demonstruje znana aktorka amerykańska Shirley McLaine, którą znamy z filmów „Garsoniera" czy — niedawno pokazanego w TV „Dwoje na huśtawce".*

*(CAF)*

## Wspólne ćwiczenia na południu NRD

BERLIN PAP. 10 bm., w rejonach okręgów Drezno i Cottbus rozpoczęły się wspólne ćwiczenia taktyczne oddziałów i pododdziałów Narodowej Armii Ludowej NRD i Ludowego Wojska Polskiego wynikające z planów Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego. Ćwiczenia służą podniesieniu sprawności bojowej żołnierzy.

## Zbiegł do Chin

PEKIN PAP. Do Chin uciekł na pokładzie samolotu amerykańskiej produkcji „F-5" pilot wojskowego lotnictwa tajwańskiego. Wystartował on z bazy wojskowej w Tajpej i wylądował w prowincji Fucien.

**Efekt intensyfikacji polityki zbrojeniowej**

## Rekordowy wzrost kursu dolara

LONDYN PAP. W piątek i poniedziałek giełdy europejskie odnotowany nie spotykany od wielu lat wzrost wartości dolara w stosunku do innych walut. Najbardziej ucierpiał na tym frank francuski, którego wartość w stosunku do dolara spadła do poziomu najniższego od 23 lat. Podobne „negatywne rekordy" biły waluty RFN i W. Brytanii. Na poniedziałkowym zamknięciu giełdy w Londynie wartość franka francuskiego w stosunku do dolara wynosiła 6,1830, wartość marki zachodnioniemieckiej — 2,5720 (ostatnio notowana 5 lat temu) i funta szterlinga — 1,7630.

Przyczyną „boomu dolarowego" jest, z jednej strony, wysoka stopa oprocentowania kredytu ustalona przez rząd Reagana, oraz z drugiej strony, pogłębiające się zjawiska recesyjne w gospodarkach krajów zachodnioeuropejskich ściśle związane z drogim dolarem w obrotach handlowych.

Zdaniem bankierów europejskich, bezpośredni wpływ na notowania giełdowe ma amerykańska polityka intensyfikacji zbrojeń i wydatków zbrojeniowych.

W celu zapobieżenia dalszemu spadkowi wartości walut swoich krajów Centralny Bank Francji i frankfurcki Bundesbank sprzedały łącznie ok. 100 milionów dolarów na rynkach wymiany walutowej.

## Reagan chce dozbroić Arabię Saudyjską

WASZYNGTON PAP. Prezydent Reagan potwierdził zamiar administracji waszyngtońskiej sprzedania Arabii Saudyjskiej samolotów wyposażonych w system wczesnego ostrzegania „AWACS" i zwrócił się do Kongresu USA o pozytywne ustosunkowanie się do tej propozycji, którą większość Senatu odrzuciła.

**Kopciuszek i gwiazdor**

## „Ślub stulecia" w Skopje

### (Korespondencja z Belgradu)

STOLICA jugosłowiańskiej Republiki Macedonii, Skopje, niezwykle hucznie obchodziła swój „ślub stulecia", za jaki uznano małżeństwo 17-letniej mieszkanki tego miasta, Jasmin Szaban z gwiazdorem zespołu Bonnie M. Bobbem Farrellem. Dziennikarze jakby się umówili: **wszyscy nawiązują do uspołecznionej bajki o Kopciuszku i księciu.** Porównanie o tyle trafne, że młodziutka Jasmin faktycznie wywodzi się z bardzo ubogiej rodziny. Rodzice szczęśliwej panny młodej, mieszkańcy przedmieścia Skopje, przed 4 laty wywędrowali w poszukiwaniu zarobku do Wiednia, gdzie ojciec pracował w warsztacie samochodowym jako blacharz-lakiernik, a matka dorywczo jako niewykwalifikowana robotnica. Jasmin uczęszczała do szkoły zawodowej. Tylko raz była na koncercie grupy Bonnie M. Podobnie jak i inne panienki, poprosiła Bobba o autograf, ale tylko na jej karcie słynny gwiazdor dopisał numer telefonu.

Niewaźne co działo się dalej. Faktem pozostaje, że zgodnie z życzeniem rodziców i panny młodej niecodzienny ślub odbył się przed urzędnikiem stanu cywilnego w ich rodzinnym mieście Skopje, a trwające od soboty do poniedziałku rano huczne wesele, z udziałem kilkuset osób, urządzono w największym hotelu miasta, „Continental".

Z. JAGIELSKI (Interpress)

DZIS W NUMERZE: ◆ Ustawa o granicach wolności słowa ◆ Reforma — to znaczy nadzieja ◆ Ceny według kosztów ◆

Egz. obow. Reg. 63/81

# Uchwała II Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

KC poleca wszystkim instancjom i organizacjom partyjnym opracowanie dostosowanych do warunków i potrzeb ich środowiska konkretnych planów realizacji uchwał zjazdu, ich popularyzacji w szeregach partii, umacniania jej jedności i siły oraz przewodniej roli w procesie socjalistycznej odnowy naszego życia i wyprowadzania kraju z kryzysu groźnego dla socjalistycznych podstaw ustrojowych i niepodległego bytu państwowego.

Zobowiązuje się instancje partyjne, a w szczególności odpowiednie wydziały KC do opracowania i wdrożenia takiego systemu informacji, by podstawowe i zakładowe organizacje partyjne dysponowały na czas odpowiednimi dla ich pracy materiałami.

KC zobowiązuje organa prasowe partii oraz jej członków pracujących w środkach masowej informacji, by pryncypialnie i trafnie prezentować program działania PZPR, zdobywać dlań szerokie poparcie społeczne, zwalczać demagogię i wrogą propagandę, demaskując jej autorów.

KC potwierdza niezłomną wolę wykonania postanowień IX Nadzwyczajnego Zjazdu, określających szerokie poparcie partii dla ruchu zawodowego i współpracę ze wszystkimi związkami. Wyrażane w uchwałach i rezolucjach instancji i organizacji partyjnych dążenia do ułożenia harmonijnego współdziałania z ogniwami związkowymi przestrzegającymi zasad statutowych zyskują coraz szersze poparcie ogółu społeczeństwa. Komitet Centralny aprobuje dotychczasowe działania rządu w realizacji zawartych porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia. Zawierają one obustronne zobowiązania władzy i ruchu związkowego. Jeśli te doniosłe dla polskiego społeczeństwa umowy mają być wykonane, to stroną zobowiązaną do ich realizacji nie może być wyłącznie rząd, lecz także „Solidarność".

KC wzywa członków partii będących jednocześnie członkami „Solidarności" do zdecydowanego przeciwstawienia się w tej organizacji wszelkim przejawom naruszania statutu zw. zawodowego.

REALIZUJĄC politykę społecznego porozumienia, rząd zaproponował 31 lipca br. kierownictwu „Solidarności" rozmowy. Ich zerwanie oznacza, że kierownictwo tej organizacji nadal uchyla się od współudziału i współodpowiedzialności za rozwiązywanie podstawowych problemów społeczno-ekonomicznych kraju. Komitet Centralny popiera rządową platformę rozmów i ich kontynuację. Jednocześnie KC zwraca się do władz o stanowcze reagowanie na wszelkie akcje niezgodne z naszym porządkiem prawnym oraz zobowiązuje wszystkie instancje i członków partii, aby udzielały poparcia działaniom władzy ludowej zmierzającym do poszanowania prawa.

**W AKTUALNEJ sytuacji Komitet Centralny zaleca właściwym instancjom partyjnym i organom państwowym:**

1. W działaniach na rzecz poprawy rynku zwrócić szczególną uwagę na podstawowe artykuły żywnościowe, produkty dla niemowląt, leki, środki piorące oraz higieny osobistej, zwalczanie marnotrawstwa produktów rolnych w skupie, transporcie i przetwórstwie a także na walkę ze spekulacją, przy aktywnym udziale kontroli państwowej i społecznej z udziałem związków zawodowych. Należy ujednolicać zasady reglamentacji w różnych regionach kraju.

2. Rozwijać wszelkie działania dla sprawnego zebrania tegorocznych plonów. Rolnictwu potrzebna jest maksymalna pomoc nie tylko w zakresie środków produkcji, ale również społeczne inicjatywy na rzecz szybkiego uprzątnięcia pól, prawidłowego zmagazynowania i przetworzenia bez strat płodów rolnych.

3. W zakładach, gdzie występują przestoje produkcyjne zorganizować odpowiednie formy pomocy ze strony załóg w zbiorach plonów. KC zaleca rządowi pilne wypracowanie mechanizmów pobudzających dostawy płodów rolnych na potrzeby społeczeństwa. Dotyczy to w szczególności handlu mięsem. Należy skuteczniej wiązać dostawy artykułów przemysłowych dla wsi z kontraktacją płodów rolnych.

4. Podjęcie zdecydowanych wysiłków na rzecz wzrostu wydobycia węgla, stosowania ostrych zasad oszczędzania węgla i paliw, co jest warunkiem funkcjonowania gospodarki narodowej i gospodarstw domowych. Działaniom tym musi towarzyszyć stała poprawa warunków życia i pracy górników.

5. Administracji gospodarczej i państwowej skoncentrować wysiłki na właściwym przygotowaniu i szybkim wdrażaniu reformy gospodarczej. Reforma ta powinna wejść w życie z dniem 1.1.1982 r. Punktem wyjścia reformy będą regulacje prawne, a szczególnie ustawy o przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie pracowniczym.

KC popiera przygotowania rządu do wprowadzenia reformy, zaleca stopniowe, poprzedzone szeroką konsultacją wprowadzanie zmian cen wraz ze sprawiedliwą społecznie rekompensatą.

6. Stanowczo przeciwdziałać zaostrzeniu sytuacji społeczno-politycznej przez strajki i demonstracje uliczne, samowolne dysponowanie majątkiem narodowym, przygotowywanie marszów o charakterze politycznym, które stawiają kraj przed groźbą wielkiego niebezpieczeństwa dla pokoju społecznego.

Może to przekreślić dotychczasowe próby wyjścia z kryzysu. Władze państwowe i organizacje partyjne zobowiązane są konsekwentnie wspierać ludzi pracy i kadrę, wszystkich przeciwstawiających się dezorganizacji życia zakładów, anarchii i rozkładowi dyscypliny pracy.

KC podkreśla, że doniosłą rolę w umacnianiu państwa i porządku społecznego oraz realizacji socjalistycznej linii odnowy spełnia Sejm PRL, jako najwyższy organ władzy państwowej urzeczywistniający suwerenną wolę całego narodu. Niedopuszczalne jest podrywanie autorytetu Sejmu i rad narodowych przez niektóre ogniwa „Solidarności".

KC oświadcza, że partia nadal działać będzie na rzecz umacniania pozycji Sejmu i stwarzać warunki szerokiego udziału obywateli we współdecydowaniu o sprawach państwa.

KC udziela pełnego poparcia rządowi PRL w wypełnianiu jego konstytucyjnych powinności w interesie państwa i ogółu obywateli.

KC potępia wszelkie przejawy działalności antyradzieckiej, godzące w poczucie tradycyjnej przyjaźni polsko-radzieckiej i szkodzące żywotnym interesom naszego narodu i państwa.

W pracy partyjnej najważniejszym zadaniem jest umacnianie siły i jedności partii. Przejawy pozastatutowych działań traktować należy jako łamanie uchwał IX Zjazdu i podważanie jego linii politycznej, a wobec winnych — stosować odpowiednie sankcje partyjne.

KC zobowiązuje Biuro Polityczne do przygotowania odpowiednich zmian w strukturze aparatu partyjnego oraz do opracowania i realizacji programu szkolenia kadr partyjnych.

KC wzywa wszystkie organizacje partyjne do konsekwentnej i pełnej realizacji programu IX Nadzwyczajnego Zjazdu, do przeciwstawiania się wszelkim próbom dezorganizacji życia i procesów produkcyjnych, do ofensywności w popularyzowaniu i wcielaniu w życie programu partii.

# Przebieg obrad

(Dokończenie ze str. 1)

znającej się sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju przedstawił w imieniu rządu wiceprezes Rady Ministrów — Janusz Obodowski.

Kolejny temat: „Działalność partii po IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR i organizacja pracy Komitetu Centralnego" — zreferował członek Biura Politycznego, sekretarz KC Kazimierz Barcikowski.

— JAKBY nie była skomplikowana sytuacja bieżąca kraju — powiedział K. Barcikowski — to kluczem do jej trwałego przezwyciężenia i rozwiązania naszych problemów są uchwały IX Zjazdu i skuteczna praca partii nad wcieleniem ich w życie. Wiedzą o tym nasi przeciwnicy i czynią wszystko co w ich mocy, aby z powrotem zepchnąć partię do defensywy, pozbawić ją inicjatywy w działaniach doraźnych i długofalowych wyznaczonych przez zjazd. Zdając sobie z tego sprawę musimy z tym większym uporem i konsekwencją pracować nad wcieleniem w życie jego uchwał. Trzeba rozwijać front twórczej pracy organizacji partyjnych.

— Partia prowadzić będzie wielką pracę związaną z reformami socjalistycznego państwa. Trwa jednocześnie walka o ustrojowy kształt państwa z poglądami i działaniami przeciwników politycznych socjalizmu i partii. Jednym z ważnych instrumentów przeciwników jest stawianie państwu, jego organom i przedstawicielom wymagań niemożliwych do spełnienia po to, aby następnie szermować zarzutami nieudolności, domagać się zmian kadrowych itd. Czynią to ci sami ludzie, którzy temu państwu i jego przedstawicielom nie tylko odmawiają pomocy i poparcia, ale stwarzają trudności, organizują opinię i wystąpienia przeciwko władzy. Odrzucając zasadę współuczestnictwa i współodpowiedzialności zastępują ją nieodpowiedzialnością.

— Polska wciąż jeszcze dysponuje wielką szansą socjalistycznej odnowy. Szansa ta jest do zrealizowania tylko wówczas, gdy będzie należycie funkcjonować w praktyce linia porozumienia, gdy służba krajowi zostanie uznana powszechnie jako cnota obywatelska, nieodłączny składnik patriotyzmu.

Następnie rozpoczęła się dyskusja.

PONOWNY wzrost napięcia społeczno-politycznego w kraju, zmęczenie utrzymującym się już tak długo kryzysem, zniecierpliwienie atmosferą totalnej niemożności, obawa przed zagrożeniami bytu narodowego i procesu przeobrażeń demokratycznych, słowem — dzisiejszy stan umysłów Polaków nie mógł pozostać bez wpływu na treść i ton dyskusji podczas pierwszego po IX Zjeździe merytorycznego posiedzenia KC PZPR. To zniecierpliwienie wyraziło się w żądaniach **większej skuteczności, energii i nieustępliwości w działaniu władz politycznych i państwowych**, a zarazem — **w radykalizacji ocen niektórych działaczy i ogniw „Solidarności"**. Z niepokojem i oburzeniem mówiono o prestiżowych grach i przetargach uprawianych wbrew oczywistym interesom narodowym, o podgrzewaniu temperatury politycznej w chwili kiedy społeczeństwo jest już na krawędzi wytrzymałości psychicznej, kiedy potrzebny jest przede wszystkim rozsądek i konstruktywne działanie. W wielu głosach za najważniejsze pole takiego działania uznano łagodzenie największych udręk życia codziennego ludności, a zarazem przyspieszenie przygotowań do gruntownej reformy gospodarczej.

W TOKU obrad głos zabrał minister ds. zw. zawodowych St. Ciosek, który poinformował o pracach Komitetu Rady Ministrów do Spraw Zw. Zawodowych w obecnej skomplikowanej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju.

PLENUM zatwierdziło propozycje składów osobowych 13 komisji problemowych KC. W czasie przerwy w obradach zebrały się one na swych pierwszych posiedzeniach, na których wybrano prezydia komisji.

PO zakończeniu dyskusji przystąpiono do rozpatrzenia przedstawionego przez przewodniczącego komisji wnioskowej, Józefa Czyrka projektu uchwały II Plenum. Projekt tego dokumentu, który dotyczy aktualnej sytuacji w kraju i mówi o najważniejszych zadaniach partii, został przyjęty jednogłośnie (tekst uchwały podajemy oddzielnie).

Również jednogłośnie plenum przyjęło regulaminy pracy: KC, Biura Politycznego i Sekretariatu KC. Dokumenty precyzują zasady funkcjonowania, tryb pracy oraz inne — wynikające ze statutu partii — obowiązki centralnej instancji PZPR oraz jej organów: Biura Politycznego i Sekretariatu KC.

DO problemów zasygnalizowanych i podniesionych w trwającej kilkanaście godzin dyskusji nawiązał w końcowej części obrad członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Kazimierz Barcikowski.

Słowo końcowe wygłosił I sekretarz KC — Stanisław Kania, który stwierdził, iż wybrany na IX Nadzwyczajnym Zjeździe Komitet Centralny na obecnym plenum dał się poznać jako komitet na miarę oczekiwań wynikających z obecnej sytuacji w kraju, na miarę potrzeb partii.

II Plenum KC zakończyło obrady kilkanaście minut po północy.

**Tę wystawę trzeba zobaczyć!**

## „Warszawa po wyroku śmierci"

DO SZCZECINA sprowadzona została wystawa fotograficzna Jana Bułhaka „Warszawa po wyroku śmierci", zorganizowana przez Muzeum Fotografii w Krakowie i Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne. Z wielkim zainteresowaniem ekspozycja przyjęta została w samej Warszawie i Krakowie. Składa się na nią około 300 zdjęć z 1944 roku.

Otwarcie wystawy nastąpi dziś (12 bm.) o godz. 16.30 w Sali Elżbietańskiej Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. (Ł)

## Wyjaśnienie

NAWIĄZUJĄC do treści artykułu „PZM-owski fenomen" („Kurier" z 10 bm.), wyjaśniamy iż użyte w nim sformułowanie „odnowiony samorząd pracowniczy" dotyczy w istocie konferencji ekonomicznej z udziałem szerokiego grona przedstawicieli działających w przedsiębiorstwie organizacji, a nie samorządu pracowniczego sensu stricto gdyż taki nie został do tej pory powołany.

## Jadą cytryny i arbuzy

W KOŃCU bieżącego tygodnia do sklepów w naszym mieście trafią cytryny z Urugwaju i Argentyny oraz arbuzy z Albanii. Nie będą to duże ilości (cytryn — 20 t. a arbuzów — 10 t), ale zawsze...

**Załoga przyspieszyła terminy, brak jednak dewiz**

# Czy będzie kolorowy telewizor z Gdańska?

**GDAŃSK PAP. Pytanie postawione w tytule jest retoryczne, bowiem kolorowy telewizor „Neptun 501", wyprodukowany w gdańskim „Unimorze" już jest. Zmontowano nawet całą serię informacyjną, nie wiadomo jednak czy i kiedy odbiorniki te trafią do seryjnej produkcji, a w konsekwencji do sklepów. Po pokonaniu wielu przeszkód, gdański zakład stanął przed kolejną barierą — brakiem drobnej ilości dewiz.**

DO produkcji odbiorników kolorowych „Unimor" zaczął się przygotowywać z własnej inicjatywy 2 lata temu. Już wówczas zdawano sobie sprawę, że ograniczenie się do wytwarzania telewizorów czarno-białych może postawić ten nowoczesny i zatrudniający wysoko kwalifikowaną załogę zakład w sytuacji kryzysowej. Przygotowania odbywały się niemal w konspiracji, bowiem władze resortu nie widziały potrzeby wytwarzania kolorowych odbiorników w Gdańsku. Dopiero po ubiegłorocznym sierpniu blokada została zdjęta, ponieważ problem ten umieszczono wśród najbardziej zasadniczych postulatów strajkowych załogi „Unimoru". Ustalono wówczas, że na przełomie pierwszego i drugiego kwartału 1981 r. podjęta zostanie doświadczalna produkcja „Jowisza" zaś pod koniec roku ruszy taśma z doskonalszym aparatem własnej konstrukcji. Konstruktorzy i robotnicy „Unimoru" potrafili te terminy przyspieszyć. Do seryjnej produkcji są gotowi już teraz. W br. mogą dostarczyć na rynek 2 tys. odbiorników z ekranem 22-calowym. Brakuje jednak ok. 40 tys. złotych dewizowych na import drobnych detali. A przecież „Unimor" wyeksportował w ub. r. telewizory za 23 mln złotych dew.

CZY ZNACZY TO, że sprawa musi upaść? Że tak poszukiwany na rynku towar nie będzie produkowany? Niezależnie od ewentualnych możliwości „wyskrobania" z centralnej kasy tych brakujących dewizowych groszy rozważyć by należało kroki niekonwencjonalne. Jednym z nich mogłoby być wprowadzenie choćby częściowych przedpłat dewizowych. Przecież w przeliczeniu na jeden telewizor chodzi o zaledwie parę dolarów. Można by także przynajmniej pierwszą partię kolorowych „Neptunów" puścić przez „Pewex" i mieć stąd dewizy na import części do telewizorów które byłyby sprzedawane później za gotówkę. Nie wolno zrobić jednego — założyć rak i twierdzić, że nic się nie da zrobić.

Przemysław KUCIEWICZ

**Z inicjatywy naszego rodaka**

## Cenny dar

ŁÓDŹ PAP. Szpital im. Kopernika w Łodzi otrzymał z W. Brytanii przesyłkę 95 skrzynek z drobnym sprzętem medycznym jak igły i strzykawki do jednorazowego użytku, cewniki, skalpele, igły i nici chirurgiczne, zestawy do przetaczania krwi itp. o łącznej wartości przekraczającej 10 tys. funtów szterlingów. Głównym inicjatorem pomocy jest nasz rodak urodzony w Łowiczu, a obecnie zamieszkały w Anglii (w miejscowości Chester) gdzie prowadzi przedsiębiorstwo zajmujące się sprzedażą, a częściowo też produkcją drobnego sprzętu medycznego — Tadeusz Dańczak. Zdołał on dotychczas zgromadzić od różnych ofiarodawców ponad 200 skrzyń z darami, z których pierwsza część dotarła właśnie do Łodzi.

## Pocztówka z Sao Paulo

# Zalew pornografii

KIOSKI i księgarnie zawalone książkami, broszurami i pismami, bogato ilustrowanymi, ukazującymi życie seksualne w wielu odmianach, bez żadnych osłonek. Na ekranach telewizorów i w kinach wszelkie najgłośniejsze filmy światowe uznawane za „klasyki pornografii", a także mnóstwo podobnych utworów lokalnych, określanych tu mianem „pornochanchada". Nawet w serialach telewizyjnych, masowo nadawanych przez wszystkie miejscowe stacje, coraz więcej intymnych scen, nader namiętnych uścisków i pocałunków.

Oto powszechnie obserwowane w Brazylii następstwa zniesienia tu przed dwoma laty cenzury obyczajowej (i politycznej), która poprzednio przez kilkanaście lat znacznie ograniczała swobody obywatelskie, w sferze myśli i wypowiedzi, ale zarazem stanowiła barierę dla pornografii. Teraz natomiast, oprócz niebywałego ożywienia tutejszych gazet i wydawnictw książkowych pod względem politycznym, brak cenzury przejawia się głównie w kompletnej swobodzie obyczajowej na łamach coraz to nowych piśmideł i książek.

Kiedy jednak bohaterka popularnej noweli telewizyjnej „Uskrzydlone serce" zaprezentowała oszołomionym telewidzom scenę damskiej masturbacji — przebrała się miarka oburzenia. Ta właśnie scena stała się jednym z koronnych argumentów grupy kobiet z Sao Paulo, które wystąpiły z apelem o niezwłoczne i radykalne ograniczenie swobód w zakresie publikowania i kolportowania tego rodzaju utworów.

APEL, opracowany przez kilkadziesiąt kobiet (głównie z tzw. sfer wyższych), został przez nie rozpropagowany w całej Brazylii i spotkał się z szerokim oddźwiękiem. W ciągu 4 miesięcy zgromadzono ponad 100 tys. podpisów pod tym dokumentem, który zaopatrzony w tak duże poparcie społeczne, został przekazany władzom federalnym.

Wśród inicjatorek apelu znalazła się pisarka Janete Clair, autorka wspomnianego serialu TV. Odcięła się ona stanowczo od drastycznej sceny, twierdząc, że wbrew jej woli, włączył ją do filmu reżyser.

NIEZALEŻNIE od słuszności i celowości akcji kobiet z Sao Paulo, zmierzającej chociaż do ograniczenia (o wyeliminowaniu nie ma co mówić) pornografii w Brazylii, zbyt wiele interesów ekonomicznych wydawców i producentów broni status quo, aby umoralniający apel mógł być uwieńczony pełnym sukcesem...

**Ryszard GINALSKI**
**(Sao Paulo — PAP)**

## Wieczny spray

JIM ELSON z Buckingham opatentował pojemnik ciśnieniowy wielokrotnego użytku o nazwie Aero Can. Pojemnik napełniany jest dowolnym płynem, który następnie spręża się powietrzem przy pomocy zwykłej pompki rowerowej. Puszka taka wytrzymuje ciśnienie do 6,5 atm. i co najważniejsze — nie zanieczyszcza powietrza. Jak wiadomo, produkowane powszechnie aerozole powodują uszkadzanie warstwy ozonu chroniącej atmosferę przed promieniowaniem kosmicznym.

Tyle że nie u nas...

## Duża podaż ropy

W ARTYKULE pod powyższym tytułem „INTERNATIONAL HERALD TRIBUNE" wskazuje na występujący od pewnego czasu „zalew" ropy naftowej na rynku światowym.

Stabilizacja cen ropy — pisze „IHT" — każe zastanowić się nad planami przemysłu samochodowego uruchomienia produkcji nowej generacji oszczędnych, lecz bardziej kosztownych modeli. Są już oznaki, że kierownicy tego przemysłu, zatroskani o perspektywy rynkowe małych samochodów w warunkach obfitości paliwa, zaczynają odkładać do szuflady projekty superoszczędnych wozów. I tak np. General Motors zawiesił plany produkcji mikro-samochodów serii „S" i wstrzymał prace nad konstrukcją trzycylindrowych silników, mających dawać 70 mil przebiegu z jednego galona paliwa. Na niedawnej konferencji planistów American Motors Corporation prezes koncernu, Gerald Meyer postawił pytania: Co będzie, jeśli ceny ropy nie będą wzrastać tak, jak zakładano w dotychczasowych prognozach? Co będzie, jeśli nie będzie popytu na superoszczędne, ale kosztowne wozy, które miałyby wejść na rynek w końcu bieżącej dekady?

Meyer powiedział później, że postawił te pytania głównie po to, aby skłonić planistów koncernu do pogłębionych analiz. Są oni niewątpliwie w trudnym położeniu — musząc zadecydować już teraz, jakie będzie zapotrzebowanie na samochody za 3—4 lata.

Wietnam

## Zakaz posiadania dewiz

OD 1 sierpnia weszła w życie decyzja władz wietnamskich o konieczności deponowania wszelkich obcych walut w bankach — pisze korespondent AFP z Hanoi. Na kilka dni przed pierwszym sierpnia stołeczny sklep dla cudzoziemców przeżył prawdziwe oblężenie, ponieważ władze zezwoliły posiadaczom obcych walut na dokonywanie w nim zakupów. Zakupy te obejmowały towary mało lub w ogóle niedostępne na rynku.

11 lipca br. władze miasta Hanoi nakazały wszystkim mieszkańcom zdeponowanie posiadanych dewiz w bankach do 31 ub.m., ale zarazem zezwoliły na wykorzystanie części wpłacanej np. w sklepie dla cudzoziemców sumy na kupno rozmaitych wyrobów przemysłowych. Połowę wpłacanej sumy klient otrzymywał w dongach, a drugą połowę mógł wykorzystać na zakupy. Na skutek tego w pobliżu hanojskiego „Intershopu" powstał okazyjny czarny rynek, na którym posiadacze dewiz wyzbywali się z zyskiem towarów, jakie dopiero co nabyli w tym sklepie.

## Oświadczenie MSZ ZSRR

# Chińskie roszczenia wobec Pamiru

MOSKWA PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR opublikowało oświadczenie, w którym przypomina, że 16 czerwca 1981 roku podpisane zostało w Kabulu porozumienie między Zw. Radzieckim a Afganistańską Republiką Demokratyczną o wytyczeniu granicy państwowej na odcinku od zachodniego brzegu jez. Zorkul do punktu, w którym zbiegają się granice państwowe ZSRR, Afganistanu i Chińskiej Republiki Ludowej. Porozumienie uprawomocniło istniejącą linię granicy radziecko-afgańskiej na tym odcinku.

Zagadnienia uregulowane na mocy tego porozumienia dotyczą jedynie ZSRR i Afganistanu — stwierdza oświadczenie. Jednakże 22 lipca przedstawiciel Min. Spraw Zagranicznych ChRL złożył oświadczenie, w którym określił dokument radziecko-afgański jako „bezprawny i nie mający mocy", ponieważ dotyczy on wymyślonego przez Pekin „spornego rejonu granicy chińsko-radzieckiej na terytorium Pamiru".

OD wielu lat rząd ChRL stara się przedstawić sprawę w taki sposób, jak gdyby miał jakiekolwiek podstawy prawne do roszczeń wobec części Pamiru radzieckiego. Takich podstaw nigdy nie było i nie ma. Granica na tym odcinku ukształtowała się historycznie i uzyskała formę prawną na zasadzie wymiany not w 1894 roku, kiedy to obie strony uzgodniły, że „nie wykroczą poza pozycje, które zajmują", w Pamirze, wzdłuż Pasma Sarykolskiego. Tylko ta linia istnieje, także w chwili obecnej i nie ma żadnej innej.

TAK WIĘC za niczym nie uzasadnionym i prowokacyjnym oświadczeniem przedstawiciela MSZ ChRL kryje się nie tylko wielkomocarstwowe dążenie Pekinu do wykazania suwerennym państwom, jakie to dwustronne porozumienia powinny one lub nie powinny zawierać, ale także próba „podbudowania" za pomocą fałszowania historii, terytorialnych roszczeń przywódców chińskich wobec sąsiednich krajów.

## List Gromyki

MINISTER spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, wystosował do sekretarza generalnego ONZ list zawierający propozycję Zw. Radzieckiego włączenia do porządku obrad 36 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ problemu zawarcia układu o zakazie rozmieszczania w przestrzeni kosmicznej broni wszelkiego rodzaju.

## Świat patrzy na Polskę

*(Dokończenie ze str. 1)*

PARADOKSEM polskiej polityki jest, że zarówno rząd jak i „Solidarność" dochodzą za każdym razem na skraj przepaści i dopiero wówczas zawracają. Aby uniknąć katastrofy obie strony muszą najpierw spojrzeć w przepaść, gdyż dopiero wówczas mogą przekonać swych zwolenników o konieczności kompromisu. Ten właśnie mechanizm polityczny stwarza wrażenie, że kraj, słaniając się na nogach, przechodzi od jednego kryzysu do drugiego.

Tragedia polega na tym, że z każdym kolejnym kryzysem główne problemy stają się coraz trudniejsze do rozwiązania. Upadek gospodarczy jest coraz trudniejszy do powstrzymania, gdyż eksport, import i produkcja wzajemnie ścigają się po spirali w dół. Rzeczywiste niebezpieczeństwo zostało określone przez wicepremiera Rakowskiego na zjeździe partii. Ostrzegł on, że „kryzys może nabrać cech permanentnych i zarówno władze, jak i społeczeństwo przyzwyczają się do niego. Będziemy nieustannie mówić o nim i zarazem nie będziemy robić niczego, co wyzwoliłoby nas z objęć kryzysu"...

PARYSKA „l'Humanite" informując o posiedzeniu KKP i porządku obrad stwierdza m. in.: Obecnie w „Solidarności" pojawiły się nowe głosy i niektóre organizacje regionalne nie obawiają się już zajmowania stanowiska czysto politycznego. Dotyczy to Katowic, które zakwestionowały kierowniczą rolę partii, i innych regionów, które m. in. mówią o potrzebie nowych struktur politycznych i nowej partii. Pluralizm związkowy chce się uzupełnić pluralizmem politycznym. Niejasne są więc intencje „Solidarności" i to ciąży na jej stosunkach z władzami. Zdaniem „l'Humanite" usztywnienie stanowiska rządu wobec związku jest dyktowane chęcią zahamowania eskalacji żądań coraz bardziej politycznych.

## Kontrowersje wokół szkół

W ZWIĄZKU z kontrowersjami powstałymi na tle stosunku nowego rządu francuskiego do szkolnictwa prywatnego zawiązał się w Paryżu Komitet Obrony Wolnego Szkolnictwa. Na podstawie odpowiednich umów we Francji działa szkolnictwo prywatne, zdominowane jednak w 98 proc. przez szkoły katolickie. Spory wokół tych spraw stały się na tyle głośne i jawne, iż nowy premier Pierre Maurroy oraz nowy minister szkolnictwa Alain Savary poczuli się w obowiązku zapewnić, że dotychczasowy stosunek władz francuskich do szkolnictwa prywatnego nie ulegnie zmianie.

## Dziewczęta chcą pracować...

# „Dziwex" — nie ma sprawy?

*(Dokończenie z poprzedniego numeru)*

W TYGODNIKU „Il'Europeo" z 22 czerwca pani Lina Coletti pisze:

**„...W Polsce zrobiono z tego powodu skandal polityczny. We Włoszech jest to tylko drażniąca organizm państwowy prowincjonalna historia. Chodźmy do nocnego lokalu w Alessandrii, aby wybadać, co się za tym wszystkim kryje..."**

Pani Coletti pojechała do night-clubu o nazwie „Omnibus" w Cassano Spinola, na skrzyżowaniu drogi państwowej prowadzącej do Tortony z autostradą do Genui. Carmelo Cassalia, który rządzi klubem, siedzi w polskim areszcie.

„...Na miejscu jest Carluccio Castagneto, który — do spółki z Carmelo — kieruje także nowym klubem o nazwie „New Jocker" oraz hotelem „Parigi" w Alessandrii.

Całe tło, jeśli chodzi o hotel, przypomina amerykańskie filmy sensacyjne... Portier kulawy, szorstki, surowy. Mini-bar — cuchnący i zapuszczony. Tu i tam kręcą się dziewczyny, wyglądem nie przypominające ani kelnerek, ani przedszkolanek: przeważnie wysokie, wyzywające, noszące się z tą szczyptą nieprzyzwoitości, którą się pamięta przez całą noc. A wśród nich Carluccio, były kelner, a teraz „boss" wesołej rozkoszy: biała koszula, złoty łańcuch na porośniętej piersi, cały w bransoletach i pierścieniach. Na jednym z palców połyskuje nawet brylant. Wszyscy są uprzedzająco grzeczni i wszyscy narzekają i zaprzeczają...

CARLUCCIO WYJAŚNIA: „Cassalia udał się do Warszawy na zwykły przegląd. Po pięciu dniach miał być z powrotem. Po dwóch tygodniach dowiedziałem się z prasy, że został zatrzymany. Nic wiadomo tylko, pod jakim zarzutem? To nie jest w porządku. Carmelo cierpi z powodu tarczycy, być może przebywa w szpitalu. Podobno ma dwóch obrońców, ale to są Polacy, ludzie reżimu, więc spodziewać się można najgorszego...".

Carluccio niepokoi się także o mamę, na której nazwisko zapisany jest „Omnibus": „Mama ma 63 lata. Biedna kobieta, musi wysłuchiwać, jak jej lokal określa się mianem burdelu, a przecież wszystko jest zgodnie z przepisami...".

Carluccio przyznaje, że w obu klubach aktualnie pracuje dwadzieścia Polek: „...Traktujemy je po pańsku. Wypłata punktualnie co 15 dni. Płacimy powyżej minimum ustalonego przez związki zawodowe. Tutaj w ciągu doby one zarabiają tyle, ile gdzie indziej w ciągu dwóch tygodni, wyobraźcie sobie...". Życie w ogóle mają rajskie. Carmelo, dopóki nie siedział, traktował je jak własne córki.

SKĄD więc wzięła się cała afera? To chyba spisek konkurentów! Cassalia opanował teren, dlatego konkurencja z zemsty wymyśliła absurdalne oskarżenie.

Lina Coletti wysłuchała Carluccia, ale mu nie uwierzyła. Pojechała do „New Jockera": **„...Wszystko jest tutaj dobrze poszatkowane — klienci na dole, dziewczęta na górze, we wnętrzu półmrok, światła psychodeliczne odbijają się od czerwieni wystroju i wykładzin. Kilku samotnych panów, kilka par i mrowie dziewczyn szczebiocących przy stolikach, albo tańczących na parkiecie".**

Dziennikarka rozmawia z dwoma młodymi Polkami. Opowiadają jej, że są zachwycone Italią, że przejechały po to, żeby przeżyć coś nowego. Chcą zarobić na mieszkanie w Polsce.

MAŁGORZATA REMBELSKA mówi, że była już w różnych klubach: w Lazise, w Adria Mare, w Modenie, we Florencji. Carmelo przerzucał je zwykle co 8 tygodni. Prowadzą się nienagannie, bo wszędzie obowiązuje wszystkie dziewczyny regulamin ZPR, które inkasuje zresztą 15 procent zarobków każdej z tancerek.

Lina Coletti notuje tę wypowiedź, ale opatruje ją komentarzem własnym: **„...Małgorzata kłamie, wyraźnie ze strachu przed kłopotami. Chodzi o godziny pracy. Mówi, że do lokalu idzie tylko na występ o 23, a później wszystkie razem wracają autobusikiem do hotelu. Tego wymaga kontrakt, ale inaczej wygląda to w życiu..."**

REASUMUJĄC, autorka reportażu w „Il'Europeo" ma sporo wątpliwości. Dziewczyny z Polski mówią jak dziewice, ale wyglądają i zachowują się **jak prostytutki. CO NA TO ORGANA OFICJALNE?**

Nando Feola, komendant Lotnej Brygady w Alessandrii opowiada, że o wszystkim dowiedział się z... prasy. Natychmiast powiadomił władze śledcze i Interpol. Szkopuł tylko w tym, że Polska nie należy do Interpolu.

**Janusz ATLAS**
**(Interpress)**

## Co na głowie – postawmy na nogach

# Ceny według kosztów

**JEST wiele racji w tym, co mówi min. Z. Krasiński: „Z produkcją natychmiast nie ruszymy, natomiast ceny można zmienić", bo od czegoś trzeba natychmiast zacząć. W normalnej gospodarce proces produkcyjno-cenowy odbywa się równocześnie. Ale kto tu mówi o normalnej ekonomice? Gdybyż jednak można było zaobserwować pierwsze skutki tych starań o powstrzymywanie spadku produkcji...**

WE WSZYSTKICH sporach o ceny i w całym scenariuszu (rządowym) tego przykrego zabiegu niewiele się mówi o kosztach, co całą imprezę czyni podejrzaną. Jak liczyć te koszty? Czy średni koszt litra mleka ma uwzględniać wyniki tego PGR, który wskutek obłędnego nieróbstwa personelu, gigantomanii inwestycyjnej i piramidalnej biurokracji „wytwarza" litr po trzydzieści złotych? Czy wyliczenie kosztów radioodbiornika, telewizora, szafy, również ma być obciążone balastem dzisiejszej niesprawności organizacyjnej, zaopatrzeniowej, kadrowej, transportowej, tymi wszystkimi „dysproporcjami", „wąskimi gardłami"?

Można przypuszczać, że istotnie przyjmowany sposób liczenia kosztów mieści w sobie cenę marnotrawstwa. Możliwe, że w dzisiejszej sytuacji trzeba się liczyć z realiami, że nie ma innego wyjścia. Ale jeśli tak, to należy to powiedzieć wyraźnie, byśmy wiedzieli, za co się płaci — i przez jak długi czas. Bo trudno się zgodzić, by niezależny obywatel, sfederowany w związku konsumenckim, zgodził się dłużej niż przez kilka — po wiedzmy — miesięcy pokrywać koszt nieudolności jakiegoś zespołu, przedsiębiorstwa, branży — swoimi zrewaloryzowanymi złotówkami

Patrząc na ceny — od strony kosztów, niepokoi także propozycja ustalenia cen detalicznych **przed** ustanowieniem rzetelnych cen zaopatrzeniowych. Jeśli bowiem po opracowaniu nowej ceny węgla, cementu, stali, energii, benzyny, drewna, z których to każda wywrze bezpośredni wpływ na koszt uzyskania mięsa, mleka, jajek, dżemu, mąki itp., trzeba będzie znów zmieniać ceny żywności, no to przepraszam, ale coś takiego nawet w głowie się nie mieści. Można więc przypuszczać, iż kalkulacje cen zaopatrzeniowych podstawowych choćby surowców, paliw, energii są już gotowe. A skoro tak, to warto by je podać do wiadomości, aby wesprzeć prawdziwość proponowanych cen na żywność. Jeśli natomiast takich kosztorysów jeszcze brak, jeśli wszystko obliczono starożytną metodą pi razy oko, no to na to też nie ma zgody. W każdym razie jest coś osobliwego w tym, że ceny detaliczne roztrząsa się przed zaopatrzeniowymi. Przy najwyższej nawet sympatii dla nowego kierownictwa PKC budzi to zrozumiałe zastrzeżenia A przecież nie wydaje się, by ktokolwiek chciał cokolwiek ukrywać.

Przez podwyżkę cen detalicznych — klarowną, uczciwą — trzeba przejść jak przez chorobę dziecięcą. Teoretycznie możliwe jest zablokowanie tej podwyżki, jak tylekroć dotąd, lub odwlekanie w nie kończących się dyskusjach. Nigdy dotąd nie było jednakże tak katastrofalnej sytuacji zaopatrzeniowo-produkcyjnej jak dziś, takiego zadłużenia, takiego spadku wydobycia narodowych surowców i takiego nadmiaru pieniądza. Jeśli podwyżki nie przeprowadzi się w sposób planowy, kontrolowany, ta dokona się sama, żywiołowo, bez żadnej sprawiedliwości, wyrównań, rekompensat — na czarnym rynku żywności i artykułów pierwszej potrzeby.

Od zwyżki cen **nie przybywa** towarów, ona hamuje tylko wykupywanie i toruje drogę produkcji, jeśli stawia rachunek kosztów na nogach. Ona też **może** doprowadzić do ustanowienia związku między pracą a płacą, całkowicie dziś zerwanego

Dopóki ceny — przejrzyste, uczciwe — nie będą pokrywać kosztów wytwarzania (żywności, lokomotyw), dopóty nie będzie warunków dla prawdziwej samorządności. Samodzielność, niezależność — na państwowym garnuszku z dotacją — toż to żałosny nonsens. Jeśli budować samorządy bez generalnego uporządkowania cen, licząc na inicjatywę tych przedstawicielstw, skutki mogą się okazać katastrofalne.

**Roman LENCEWICZ**
**(Interpress)**

## Wiarygodność statystyki

# Popyt na prawdę

GDYBY tak zebrać roczniki statystyczne z lat strategii sukcesu — a z reguły każdy wychodził w nakładzie 40 tys. egzemplarzy — i oddać na przemiał, być może znalazłby się papier dla poczytniejszych tygodników stojących dziś wobec groźby likwidacji. Byłaby z tego jeszcze jedna korzyść, może nie tak wymierna, ale przecież o ogromnym znaczeniu. Mianowicie ucięłoby się obieg krążenia fałszywych danych, prokurowanych tendencyjnie.

Manipulowanie statystyką osiągnęło swój szczyt w momencie, kiedy kierownictwo Komisji Planowania objął Tadeusz Wrzaszczyk. Te lata pracownicy GUS wspominają jako najbardziej czarny okres w swojej działalności. Każda informacja, z której wynikał niski stopień wykonania zadań planowych, była wówczas przez Komisję Planowania odrzucana jako nieścisła i wymagająca ponownych analiz i wyliczeń. Cenzurowanie danych statystycznych stało się regułą, ograniczanie systemu informacji — trwałym obyczajem. Szef planowania z góry bowiem założył, że w jego gospodarstwie wszystko musi przebiegać pomyślnie. Tak rodziły się zafałszowane dane, sztucznie windujące w górę wyniki budownictwa mieszkaniowego w latach 1976—79, pomniejszające nakłady inwestycyjne o wartość niektórych obiektów realizowanych z funduszy na kapitalne remonty, zawyżające wartość eksportu węgla i wielkość jego wydobycia. Dziś GUS dokonuje mrówczej pracy, by fałszerstwa te korygować w aktualnie wydawanych publikacjach i odzyskać swoje dobre imię

Świadome ukrywanie prawdy o gospodarce nie tylko przed społeczeństwem, ale również przed wyżej postawionymi decydentami w kręgach zarządzania, nieuchronnie prowadziło do katastrofy, z której dziś z takim mozołem i drogą wielu wyrzeczeń próbujemy się wygrzebać. Popyt na prawdę stał się hasłem wywoławczym dla przygotowania raportu o stanie gospodarki, opracowywanego zresztą dwukrotnie, a mimo to pozostawiającego niedosyt pełnej prawdy, czego nie omieszkał wyrazić i Sejm.

Dziś, kiedy stoimy u progu reformy gospodarczej, statystyka musi być jej nieodłącznym sojusznikiem jako narzędzie poznawania zachodzących w kraju procesów społeczno-ekonomicznych i jako jedyny niezależny i niezawisły instrument kontroli wykonywania zadań planowych. Ale to zależy od morale tych co udzielają informacji, tych co przygotowują sprawozdania i tych co je akceptują. Krótko mówiąc: musi to być łańcuch ludzi, którzy służą prawdzie, szukają tej prawdy i chcą tę prawdę ogłaszać. Jeśli nie będziemy jej znać, nie ma co liczyć na wyjście z kryzysu po omacku...

Z tego punktu widzenia trzeba dziś spojrzeć na GUS, na jego służebną wobec narodu rolę, kreować go na centralny i niezawisły organ państwowy. Mam wątpliwości, czy w założeniach reformy gospodarczej miejsce Głównego Urzędu Statystycznego zostało właściwie określone. Otóż istotną rolę wyznaczają one Komisji Planowania, która w koegzystencji z Ministerstwem Finansów, Narodowym Bankiem Polskim i GUS ma dostarczać rządowi tzw. sygnałów wczesnego ostrzegania, służących bieżącemu wykazywaniu wszelkich odchyleń od realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Czy takiej roli nie powinien spełniać właśnie GUS?

Doświadczenie ubiegłych lat uczy, że faktyczne podporządkowanie GUS Komisji Planowania pozbawiło go niezależności od organów planowania gospodarczego, okroiło możliwości spełniania funkcji kontrolnych nad realizacją zadań planowych i ich przebiegiem. Jeśli GUS ma być rzeczywiście twórcą prawdy, powinien być instytucją niezależną i z całą konsekwencją przestrzegać, by wszystkie przypadki świadomego fałszowania danych traktowane były tak samo jak nadużycia gospodarcze. I równie surowo karane.

**Wiesława LASKOWSKA**
**(Interpress)**

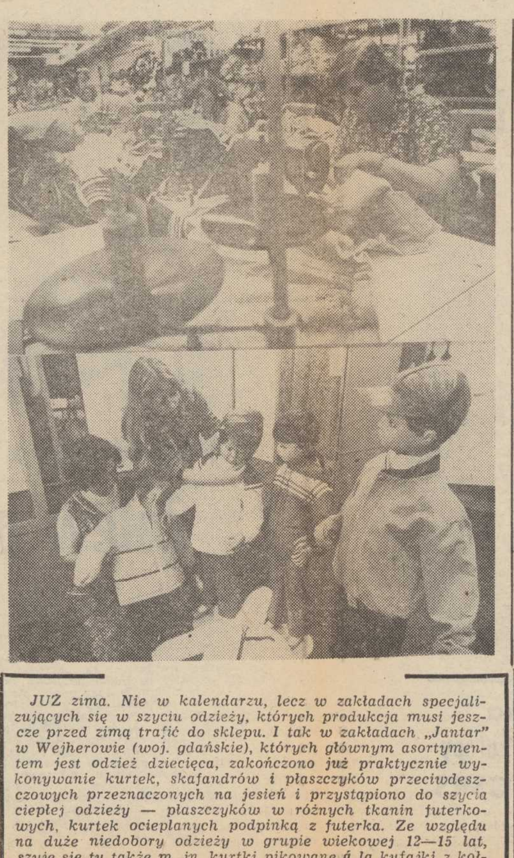

*JUŻ zima. Nie w kalendarzu, lecz w zakładach specjalizujących się w szyciu odzieży, których produkcja musi jeszcze przed zimą trafić do sklepu. I tak w zakładach „Jantar" w Wejherowie (woj. gdańskie), których głównym asortymentem jest odzież dziecięca, zakończono już praktycznie wykonywanie kurtek, skafandrów i płaszczyków przeciwdeszczowych przeznaczonych na jesień i przystąpiono do szycia ciepłej odzieży — płaszczyków w różnych tkanin futerkowych, kurtek ocieplanych, podpinką z futerka. Ze względu na duże niedobory odzieży w grupie wiekowej 12—15 lat, szyje się tu także m. in. kurtki pikowane ... z kołnierzem z futra dla dziewcząt.*

Foto: CAF — Marek Broniarek

# Reforma – to znaczy nadzieja

NA JEDNYM z ostatnich posiedzeń sejmowej Komisji Budownictwa i PMB usłyszałam, że w województwach gdańskim, krakowskim i katowickim trzeba będzie ograniczyć budownictwo mieszkaniowe, ponieważ w wielu miastach wyczerpała się już „pojemność" sieci wodociągowej i cieplnej. Winę za ten stan rzeczy ponosi w dużej mierze to samo budownictwo które dziś tak lamentuje nad brakiem terenów uzbrojonych i zaniedbaniem miejskiej infrastruktury. Nakłady na budowę ujęć wody, oczyszczalni ścieków, elektrociepłowni wykorzystywane bowiem były w ubiegłym pięcioleciu tylko w około 60 procentach.

Przykłady równie „dobroczynnej" dla mieszkań polityki można by mnożyć. Dlaczego brakuje dziś tynkarzy, malarzy i wszelkich innych fachowców, potrzebnych do wykończenia mieszkania? Ponieważ w zawodach tych zarabia się często 2—3 razy mniej, niż w budownictwie przemysłowym albo przy obsłudze ciężkich maszyn budowlanych. A zarabia się tak dla tego, że mieszkania były dla poprzednich ministrów budownictwa „marginesem marginesów", co znalazło odpowiednie odbicie w tabelach płac.

Nie piszę tego po to, żeby jeszcze raz oskarżać byłych ministrów: Glazura, Giersza, Karkoszkę. Chodzi mi o wyciągnięcie z tych faktów wniosków. Czyli o zmianę funkcji ministerstwa budownictwa. Projekt reformy gospodarczej przewiduje, że ministerstwa nie będą już reprezentowały interesów swoich przedsiębiorstw, ale interes społeczny. Czyli, że ministerstwo budownictwa przestanie być „generalną dyrekcją", a stanie się instytucją, wpływającą na pracę przedsiębiorstw za pomocą norm, przepisów i preferencji. Czekamy na te zmiany niecierpliwie! Oznaczają bowiem szansę na przełamanie zaczarowanego kręgu „trudności obiektywnych", które wciąż uniemożliwiają budownictwu rzetelne zajęcie się sprawą mieszkań. Trudności, których sprawcą jest często samo budownictwo. I które przełamie się dopiero wtedy, kiedy będzie się je chciało przełamać naprawdę.

## Mieszkania

Trudno się oprzeć refleksji: podporządkowanie interesom społecznym to dla naszego budownictwa kompletna rewolucja. W żadnym chyba resorcie głos opinii społecznej nie był tak gruntownie lekceważony! Bez odpowiedzi pozostawiano protesty spółdzielczości mieszkaniowej, że nowe technologie i materiały są nie tylko droższe, ale i gorsze. Ignorowano alarmy prasy, że wielkie pieniądze na przemysł mieszkaniowy wydawane są w sposób nie przemyślany, wyrywkowy i nie wróżący rozwiązania kłopotów mieszkaniowych. Niejeden raz słyszałam także odpowiedzi szefów resortu na interpelacje posłów, zaniepokojonych stagnacją w budownictwie mieszkaniowym. Były zwykle tak zdawkowe, niewiele wyjaśniające, że w moich uszach brzmiały po prostu obraźliwie. I oto zapowiada się całkowita zmiana sytuacji: minister budownictwa będzie reprezentował nasze interesy.

A zatem — dopingował rozwój budownictwa mieszkaniowego! Zapobiegał windowaniu kosztów! Perspektywa, od której można dostać zawrotu głowy. Jeśli spełni się tylko w części, już sukces będzie ogromny.

Dlatego kiedy zastanawiam się, co zrobić dla skrócenia kolejki po mieszkania, na pierwszym miejscu stawiam wprowadzenie w budownictwie reformy. Wprowadzenie jak najszybciej, bez czekania, aż zmiany obejmą całą gospodarkę. Opracowany przez ekspertów z Instytutu Organizacji, Zarządzania i Ekonomiki Przemysłu Budowlanego ORGBUD raport o stanie budownictwa dostosował już założenia reformy gospodarczej do specyfiki budownictwa. Nowa rola ministerstwa jest oczywiście, tylko jednym z elementów proponowanej reformy; wydaje mi się jednak, że oddaje ona dobrze całą istotę zmian. A także ogrom nadziei, jakie reforma stwarza ponad 2 milionom rodzin czekających na klucze. I jakie otwiera przed spółdzielniami mieszkaniowymi, znoszącymi dziś potulnie twardą dyktaturę budowlanego wykonawstwa.

**Urszula SZYPERSKA**
**(Interpress)**

## Realizacja porozumień społecznych

# Ustawa o granicach wolności słowa

## Rozmowa z posłem red. Januszem Stefanowiczem

**— OD 1 października wchodzi w życie uchwalona przez Sejm nowa ustawa o kontroli publikacji i widowisk. Co daje ona środowisku dziennikarskiemu, które pan reprezentuje?**

— DAJE bardzo wiele. Podkreśliłbym zwłaszcza trzy sprawy. Po pierwsze — jasność kryteriów cenzurowania. Po drugie — ściśle określone terminy podejmowania decyzji. Jako wieloletni redaktor naczelny wiem jaką zmorą był tzw. miękki nacisk: zwlekanie z decyzją cenzorską, sugerowanie, podpowiadanie, zwodzenie. 95 proc. decyzji cenzury nie było nigdzie dokumentowane, załatwiano te sprawy telefonicznie. Teraz będzie musiała być podana motywacja prawna każdej decyzji urzędu, od której przysługiwać będzie odwołanie do Sądu Administracyjnego. Sądzę zresztą, że takich przypadków będzie w praktyce niewiele. Ale jest to dobra sytuacja socjo-psychologiczna dla obu stron: cenzurowanego i cenzurującego.

Po trzecie — jasne sprecyzowanie lośc wyłączeń absolutnych (tzn ograniczeń wolności słowa). Cały obszar życia społecznego staje się pso ure jawny. Powodować to będzie też nacisk na ograniczanie cenzury w innych dziedzinach życia publicznego. W poprzednim okresie praktykowano np. cenzurowanie przemówień posłów i radnych.

Przed wojną materiał skonfiskowany w prasie mógł do niej wrócić jako przemówienie sejmowe. To oczywiście tylko anegdota, ale pokazująca, że nowa ustawa powinna stworzyć ogólną atmosferę sprzyjającą wolności słowa. Dlatego sądzę, że z czasem cenzura będzie obumierać.

Wracając do pańskiego pytania — życie dziennikarzy będzie więc łatwiejsze, ale oczywiście największy zysk wyniesie z ustawy społeczeństwo. Dziennikarze są tylko pośrednikiem i rzecznikiem jego interesów. Jeśli społeczeństwo nie będzie teraz (tzn. od 1 X.) lepiej informowane, to będzie to wina nie ośrodków decyzyjnych ale samych dziennikarzy.

**— W SWYM sejmowym wystąpieniu powiedział pan, że ustawy o cenzurze nie zawdzięczamy ani posłom, ani dziennikarzom, ani też działaczom politycznym.**

— IMPULS, z odpowiednią siłą przebicia, wyszedł przed rokiem od klasy robotniczej. W kształt ustawy przeobraziły go natomiast środowiska szczególnie zainteresowane prawną regulacją problemów kontroli publikacji i widowisk, i te, których zadaniem jest ustalanie prawa

Jest to zresztą — powiedziałbym — droga przykładowa: wstępny impuls, dalej projekt rządowy, projekt społeczny, wreszcie Sejm jako arbiter, jako ciało wybrane przez naród, świadome swych kompetencji

**— JAKI jest zatem wynik tego arbitrażu?**

— RZĄD ustąpił w 80 proc., a radykalne skrzydło „Solidarność" w 20 proc. Mowa oczywiście o problemach spornych. Oba projekty miały bowiem duży wspólny trzon, który nie budził kontrowersji

**— CZY to właśnie punkty sporne spowodowały tak znaczne opóźnienie ustawy, przewidzianej przez Porozumienie Gdańskie jeszcze na zeszły rok, czy też zaważyły tu jakieś inne, pozamerytoryczne powody?**

— ISTOTNIE, poszukiwanie kompromisu zajęło nam dużo czasu. Ale teraz mamy ustawę optymalną

**— POSTAWIŁ pan jej jednak wiele zarzutów.**

— DOTYCZĄ one raczej spraw drugo- i trzeciorzędnych, problemów technicznych. Nie występowałem jednak przeciwko ustawie jako całości. Bałem się dać pretekst elementom ekstremalnym do jej zatrzymania. A tak będziemy mieli dobrą, choć niedoskonałą ustawę o kontroli publikacji i widowisk

**— TWIERDZI pan jednak, że jest to rozwiązanie tymczasowe.**

— W MIARĘ dojrzewania społeczeństwa, rozwoju kulturalnego i politycznego cenzura musi obumierać. Oczywiście jest to proces, który rozkładać się będzie na wiele lat, trudno dziś przesądzać jaki to będzie przedział czasu

**— CZEGO dotyczyły, kontrowersje, o których pan mówił?**

— GŁÓWNIE artykułu czwartego ustawy i jego punktu 11, dotyczącego wyłączenia spod cenzury biuletynów organizacji politycznych i związkowych. Muszę powiedzieć, że rozwiązanie tego problemu — choć po myśli projektu społecznego — budzi moje wątpliwości, gdyż prawo powinno być identyczne dla każdego. Z drugiej jednak strony jako praktyk jestem za takim rozwiązaniem, bo przyniosło je przecież życie.

Innym spornym punktem był ten fragment artykułu drugiego, który dotyczy ograniczania swobody słowa w zakresie problematyki stosunków zagranicznych państwa. Ostatecznie przyjęto wersję — co podkreślam z osobistą satysfakcją — zaproponowaną przez zarząd Klubu Publicystów Międzynarodowych, mówiącą iż **„nie można godzić w konstytucyjne zasady polityki zagranicznej PRL i jej sojusze".** Kontrowersje wywoływała też sprawa tzw. debitu komunikacyjnego, czyli dopuszczania do obiegu w kraju prasy i wydawnictw zagranicznych. Właściwie ten problem nie powinien podlegać ustawie o kontroli publikacji, bo to urząd celny decyduje o tym co wpuścić do kraju, a co nie. Ostatecznie zdecydowaliśmy się jednak włączyć do ustawy sprawę wolność korzystania z publikacji zagranicznych. Nikt, kto z tytułu wykonywanego zawodu powinien z nich korzystać, nie powinien mieć przeszkód.

**— DYSKUSJĘ wzbudzała też sprawa podporządkowania Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk.**

— W TEJ kwestii szybko doszliśmy do porozumienia. Nauczeni nader przykrym doświadczeniem lat ubiegłych, wykluczyliśmy możliwość podporządkowania urzędu rządowi. Projekt społeczny postulował oddanie urzędu pod nadzór Sejmu, byłoby to jednak bardzo trudne do zrealizowania z oczywistych przyczyn technicznych. Przyjęliśmy więc rozwiązanie pośrednie: podporządkowanie urzędu Radzie Państwa, która jest przecież pośrednio podporządkowana Sejmowi. Oczywiście Rada Państwa musi wyłonić z siebie jakąś komisję, czy inne ciało, które będzie się tym sprawami zajmować

**Rozmawiał: Piotr CEGIELSKI**
**(Interpress)**

LETNI PEJZAŻ

Foto: Z. Jodkowski

# Kurier Kulturalny

### Z RADY STK

ODBYŁO się drugie posiedzenie nowo wybranej Rady Szczecińskiego Towarzystwa Kultury. Przez kilka godzin omawiano sposoby realizacji uchwały V Sejmiku STK, który odbył się w połowie czerwca. Rzeczą charakterystyczną dla rozważań nad szerzeniem działalności kulturalnej jest fakt, iż mówi się sporo o przywracaniu tego, co już funkcjonowało w regionie i co następnie w ostatnich latach zamierało i przestawało istnieć. Przykładem klub MPiK w Międzyzdrojach czy Dom Pracy Twórczej tamże

Dużym problemem jest dla STK niemożność ustalenia konkretnej współpracy z młodzieżą poprzez jej organizacje. Byłoby dobrze, aby np. ZSMP dojrzało możliwości stowarzyszeń kulturalnych województwa wobec wolnych sobót. Dotychczas rada mogła jedynie bliżej zająć się kompleksem spraw wydawniczych — wydarzenia społeczne zawieszają takie kwestie, jak finansowanie bądź dotowanie stowarzyszeń lub twórców profesjonalnych (stypendia) czy też udostępnianie bazy kulturalnej przez instytucje

### W ZAMKU — DO 20 SIERPNIA...

...W KAŻDY czwartek o godz. 10 dzieci przebywające w naszym mieście na obozach i koloniach mogą z przewodnikiem zwiedzić jego pomieszczenia. O godz. 11.30 w zamkowym kinie specjaliści z Muzeum Narodowego spotykają się z młodzieżą, prezentując „Podróż przez kontynenty". W programie prelekcja, filmy, oglądanie eksponatów muzealnych.

### PROTEST CZYTELNIKÓW

ZAPOWIEDZI wydawnicze — zamówienia poszczególnych księgarni — obcięte (ale jednak!) przydziały — paczki z książkami — taka jest droga książek z wydawnictw do czytelników. W ostatnim czasie zaczyna ona absolutnie zawodzić, pozbawiając nasze miasto w ogóle pewnych tytułów. Po prostu nie są one przysyłane do Szczecina. Z wielu wymienimy tylko następujące tytuły: powieść Czesława Miłosza „Dolina Issy", biografia Elżbiety I, wydawnictwo „Wydarzenia poznańskie".

To już nie bałagan, a zwyczajny rozbój, odcinający Szczecin od działalności edytorskiej krajowych oficyn. Sprawa do pilnego zbadania, równa, jeżeli nie większa od skandalicznych wypadków z hamowaniem przewozów żywności z regionu do regionu.

### POWRÓCILI Z MORZA

GRUPA aktorów, która przez wiele miesięcy przebywała na statku-bazie rybackiej, powróciła do kraju. Zamierzeniem ich było stworzenie „Teatru na morzu": urządzanie spektakli dla i wespół z pracownikami morza. Jak stwierdzili adresaci tej akcji szczecińskich artystów — rybacy — najbardziej podobała się ostatnia premiera: „Szopka", choć interesujący był cały program kulturalny przygotowany przez Aleksandra Gierczaka. Do tematu powrócimy osobno. (jf)

Rys. Sławomir Osiński

KEN FOLLETT

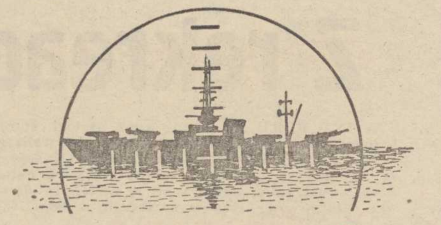

# ucho igielne

Przełożyła Małgorzata Targowska

63

*Rzeczywiście Faber musiał czekać przez dwadzieścia pięć minut przed wejściem do stacji Stockwell na pojawienie się agenta. Nie odstępował go na krok. Agent wszedł do restauracji. W pobliżu nie było żadnego miejsca, które usprawiedliwiłoby dłuższe tam przebywanie. Żadnych wystaw sklepowych, którym można by się przyglądać, żadnych ławek, gdzie można by usiąść, parku do spacerowania, żadnego przystanku autobusowego, postoju taksówek czy budynków publicznych. Koszmarne, puste przedmieście. Faber musiał więc chodzić tam i z powrotem po ulicy, udając, że się gdzieś śpieszy. Odchodził tak daleko, że prawie tracił lokal z pola widzenia, potem wracał szybko drugą stroną ulicy, a agent siedział cały czas w ciepłej restauracji i jadł gorące grzanki popijając herbatą.*

*Pojawił się dopiero po pół godzinie. Faber szedł za nim przez kolejne ulice pełne domków jednorodzinnych. Agent dobrze znał drogę, lecz nie spieszył się zbytnio: szedł jak mężczyzna, który wraca do domu, gdzie nie czeka go nic do roboty. Nie obejrzał się ani razu i Faber pomyślał, że ma do czynienia z jeszcze jednym amatorem.*

*W końcu zniknął w jednym z tych biednych, nie rzucających się w oczy, anonimowych pensjonatów, w jakich zatrzymują się szpiedzy na całym świecie. Faber zauważył wysoko okno mansardowe i domyślił się, że ten pokój musiał wybrać agent, ze względu na lepszy odbiór fal radiowych.*

*Faber przeszedł obok, badawczo przyglądając się domowi naprzeciwko mieszkania agenta. Ruch w oknie na górze, mignięcie krawata i kurtki, czyjaś czujna twarz za zasłoną, a więc to tutaj czuwa nieprzyjaciel. Agent musiał pójść wczoraj na spotkanie i pozwolił, żeby ktoś z MI5 szedł za nim aż do domu. Chyba że sam był człowiekiem pracującym dla MI5.*

*Faber minął róg ulicy i licząc domy zaczął iść następną, równoległą. Tuż za budynkiem, w którym zniknął agent, w miejscu, w którym stały kiedyś domy dwurodzinne, odkrył duży lej po bombie. „Całkiem nieźle" — pomyślał.*

*Kiedy wracał na stację metra, czuł wzbierające w nim i stale się potęgujące podniecenie. Jego krok stał się sprężysty, serce zaczęło bić mocniej i rozglą-*

64

*dał się wokół siebie ze wzrastającym zainteresowaniem, jakby świat stał się nagle ciekawszy. Świetnie. Jeszcze zobaczymy, kto wygra.*

*Tej nocy ubrał się na czarno: wełniana czapka, golf pod krótką, skórzaną kurtką lotniczą, spodnie wsunięte w skarpetki, buty na gumowej podeszwie; wszystko czarne. Będzie prawie niewidoczny w zaciemnionym Londynie.*

*Jechał na rowerze przez boczne ulice z przygaszonymi światłami, unikając głównych tras. Minęła północ i nie spotkał nikogo. Zostawił rower jakieś ćwierć mili od celu, przywiązując go do płotu w ogródku pobliskiego pubu*

*Nie skierował się do budynku, w którym mieszkał agent, tylko do rozwalonego przez bombardowanie domu na sąsiedniej ulicy. Starannie wyszukał przejście poprzez gruz leżący we frontowym ogrodzie, wszedł przez roztrzaskane drzwi i znalazł się na tyłach domu. Było bardzo ciemno. Księżyc i gwiazdy schowały się za niskimi chmurami. Faber musiał rękami wymacywać drogę przed sobą.*

*Wreszcie dobrnął do ogrodu, przeskoczył płot i minął dwa następne ogrody. W jednym z domów usłyszał krótkie szczekanie psa.*

*Ogród pensjonatu był wyraźnie zaniedbany. Faber potknął się w ciemnościach o krzak jeżyn. Kolce poraniły mu twarz. Schylił głowę pod sznurem na bieliznę — na szczęście resztki światła pozwoliły mu go zauważyć.*

*Znalazł okno kuchenne i wyciągnął z kieszeni małe narzędzie zakończone ostrzem w kształcie łyżki. Kit wokół okna był stary i kruchy, odpadał w wielu miejscach. Po dwudziestu minutach mozolnej pracy w całkowitej ciszy, wyciągnął szybę z ramy i położył ją ostrożnie na trawie. Zapalił latarkę, żeby zbadać pusty otwór i upewnić się, że nie narobi hałasu, a potem przecisnął się do środka.*

*Zaciemniony dom pachniał gotowaną rybą i środkami odkażającymi. Zanim wszedł do hallu, otworzył tylne drzwi na wypadek gdyby musiał szybko uciekać. Odważył się zapalić raz, na krótko, latarkę.*

(cdn)

## W Stargardzie — na czele budowlani

# Z rekreacją na ty

**W TYM ROKU już po raz ósmy, załogi stargardzkich zakładów pracy uczestniczą w sportowej rywalizacji, prowadzonej w ramach Rekreacyjnego Turnieju Najlepszych. Impreza ta, ciesząca się znacznym zainteresowaniem entuzjastów czynnego wypoczynku, odbywa się w dwóch rundach tworząc sezon rozgrywkowy rozpoczynający się w roku 1981, a kończący w roku 1982.**

Z INFORMACJI, otrzymanej z Rejonowego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stargardzie, wynika iż w punktacji ogólnej turnieju, po 4 dotychczas przeprowadzonych konkurencjach: szachach, brydżu sportowym, rajdzie turystyczno-samochodowym i wędkarstwie, prowadzi ekipa Stargardzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego, która zgromadziła 132 pkt. Na drugim miejscu — PKS z liczbą 131 pkt., a na trzecim — Urząd Telekomunikacyjny — 127 pkt. Ogółem w wymienionych czterech konkurencjach punkty zdobyły reprezentacje 24 przedsiębiorstw i instytucji.

### VIII RTN

Przeprowadzono także I rundę rozgrywek w siatkówce. W I lidze pań prowadzi Zakład Wytwórczy „Społem", a w II Ośrodek Remontowo-Budowlany Lasów Państwowych. W I lidze siatkarzy liderem jest Komenda Miejska MO, a w II lidze — Zespół Spichrzy i Młynów (grupa I) oraz PKS (grupa II).

W rozgrywkach piłkarskich, po trzech rundach, w superlidze prowadzą Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, w I lidze — Zakłady Maszyn Budowlanych „Bumar" i w II lidze — Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Luxpol".

PROGRAM drugiego etapu VIII Rekreacyjnego Turnieju Najlepszych stargardzkich zakładów pracy przewiduje rozgrywki w 13 dyscyplinach (łącznie z II rundą spotkań w piłce nożnej i siatkówce). Planuje się także przeprowadzenie turnieju tenisa ziemnego „O najlepszą rakietę Stargardu". W sumie program jest urozmaicony. Zawiera bowiem obok dyscyplin typowo sportowych, w których trzeba wykazać się określoną sprawnością fizyczną, także konkurencje typowo rekreacyjne, takie jak ścieżka zdrowia czy spacer na orientację.

(jg)

## W co się bawić...?

# Wakacje bez sportu

*PRZED LATY była w naszym mieście dobra tradycja organizowania, w okresie wakacji, imprez sportowych dla młodzieży spędzającej lato w mieście. Choć „Sportowa Akcja-Lato", bo tak tę działalność określano, nie doczekała się u nas nigdy prawidłowego modelu, coś się jednak w jej ramach działo. Organizatorami różnych form czynnego wypoczynku bywały kluby, organizacje sportowe, społeczne i młodzieżowe, włączały się doń komitety osiedlowe, a niekiedy i zakłady pracy. Zwykle działano jednak na zasadzie... każdy sobie, toteż z biegiem lat, z różnych powodów, kolejni współuczestnicy tej akcji rezygnowali z jej kontynuowania. Przyczyny podawano różne. Raz był to ponoć brak chętnych do udziału w letnich zawodach, innym razem brakowało środków. Kiedy indziej znowu były trudności ze znalezieniem instruktorów albo też wynajęciem obiektów. Efekty były takie, że z roku na rok imprez było coraz mniej. Aż wreszcie, w tym roku, praktycznie nie mamy w Szczecinie w ogóle żadnych ogólnodostępnych zawodów dla młodzieży szkolnej. Absolutnie bowiem nie załatwiają sprawy podejmowane od wielkiego święta, sporadyczne, zwykle pozbawione odpowiedniej reklamy, jednorazowe imprezy sportowe.*

*Zapytałem kilka kompetentnych osób, dlaczego tak się dzieje? Powtórzyły te same argumenty, które były aktualne przed laty. Doszła też nowa przyczyna: młodzież nie ma czasu na zabawę w sport, bo... musi stać w kolejkach, powiedział mi jeden z rozmówców. A więc wszystko w porządku. To nie indolencja, nie tradycyjna niemożność, a trudności obiektywne pozbawiają młodych szczecinian możliwości wyżycia się na kortach, boiskach, bieżniach czy basenach...*

*Kto chce niech w to wierzy; jego sprawa. Nas jednak te argumenty nie przekonują. Uważamy bowiem, że organizacje, które winny się tą sprawą zająć po prostu zapadły w letarg i najzwyczajniej w świecie nie chcą brać sobie na głowę dodatkowego kłopotu. Proponujemy zatem przerwać ten letarg i póki jeszcze trochę czasu do końca wakacji, coś szczecińskiej młodzieży zaproponować. (ja)*

Na ulicach Nowego Jorku

## Wielki bieg

CZOŁOWI średniodystansowcy świata m.in. Anglik Steve Ovett, Irlandczyk Eamonn Coghlan i Amerykanin Steve Scott spotkają się w biegu ulicznym na dystansie 1 mili, który zostanie rozegrany 27 września na sławnej 5 Avenue.

Steve Ovett — mistrz olimpijski na 800 m jest aktualnym rekordzistą świata na dystansie 1 mili — 3.48,8. Coghlan jest posiadaczem rekordu halowego — 3.50,6, a Scott jest rekordzistą USA na 1 milę.

Bieg rozegrany zostanie z udziałem 20 zawodników i 20 zawodniczek. Wzdłuż całej trasy, prowadzącej po prostej wybudowane zostaną trybuny. Start nastąpi sprzed Metropolitan Museum of Art, a meta znajdować się będzie na wysokości 62 Ulicy. Organizatorzy — Nowojorski Klub Biegaczy Ulicznych, spodziewają się, że zawody zgromadzą 100—200 tys. widzów.

„Kawaleria" zaprasza

## Zawody jeździeckie w Załomiu

W NIEDZIELĘ na ujeżdżalni w Załomiu odbędą się okręgowe zawody jeździeckie w skokach i ujeżdżaniu. Organizatorem imprezy jest miejscowy Klub Jeździecki „Kawaleria". O godz. 9 odbędzie się ujeżdżanie. Natomiast o godz. 11.30 rozpocznie się konkurs skoków.

# W telegraficznym skrócie

**NA TORZE W RADOMIU O PUCHAR PKOL.**

NA TORZE Broni w Radomiu zakończono zawody kolarskie o Puchar PKOl. W ostatnim dniu imprezy zwycięstwa odnieśli w wyścigu tandemów — Romuald Kosowski i Stanisław Żak (Ogniwo) Szczecin), w wyścigu dystansowym na 40 okrążeń — Jan Kałużny (Gryf Szczecin), a w wyścigu drużynowym na 4 km — Żyrardowianka 4.50,62.

W wyścigu drużynowym poza konkursem startowała reprezentacyjna czwórka w składzie: Jankiewicz, Woźnicki, Pajor, Kulesza uzyskując czas 4.38,00.

**REKORDOWE ZGŁOSZENIA DO KOLARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA**

TERMIN zgłoszeń do kolarskich mistrzostw świata upływa 16 bm. Jednak komitet organizacyjny w Pradze otrzymał już rekordową liczbę zgłoszeń z 40 krajów.

W wyścigach szosowych uczestniczyło zgłoszeń 245 amatorów, 84 kobiety i 124 zawodowców, natomiast w konkurencjach torowych ma wystąpić 245 amatorów, 52 kobiety i 100 zawodowców.

Organizatorzy spodziewają się jeszcze zgłoszeń z kilku federacji.

**TURNIEJ PRZYJAŹNI MŁODYCH SIATKAREK**

KOLEJNE zwycięstwo odniosły polskie siatkarki w rozgrywanym w Erfurcie turnieju przyjaźni juniorek. Polska pokonała Węgry 3:0 (16:14, 15:9, 17:15). W drugim meczu drugiej grupy eliminacyjnej Bułgaria zwyciężyła Kubę 3:0 (15:7, 15:11, 15:5).

Liderem tej grupy jest Polska — 5 pkt. wyprzedzając Bułgarię i NRD — po 4 pkt., Węgry 3 pkt. i Kubę 2 pkt.

**RONO I WALKER ZWYCIĘŻAJĄ W TAMPERE**

W TAMPERE odbył się we wtorek międzynarodowy mityng lekkoatletyczny z udziałem rekordzistów świata Henri Rono (Kenia) i Johna Walkera (Nowa Zelandia). Odnieśli oni przekonywające zwycięstwa. Rekordzista świata na jedną milę, Walker zwyciężył w biegu na 1500 m w czasie 3.41,21 min., a Rono wygrał bieg na 3000 m w 7.50,88.

**PAUL BREITNER PIŁKARZEM ROKU W RFN**

W PLEBISCYCIE zachodnioniemieckich dziennikarzy zajmujących się problematyką piłkarską, piłkarzem 1981 roku w RFN został Paul Breitner, kapitan mistrzowskiego zespołu kraju — Bayern Monachium. Uzyskał on 453 pkt. Na drugim miejscu sklasyfikowany został także piłkarz tego klubu, ubiegłoroczny laureat, Karl-Heinz Rummenigge. Uzyskał on o 240 pkt. mniej od Breitnera.

Piłkarski PP

## Wicher i Kluczevia — wyeliminowane

ODBYŁY SIĘ mecze 1/64 piłkarskiego Pucharu Polski. Na boiskach naszego województwa rozegrano dwa spotkania, których gospodarzami byli — Wicher Kłodzino i Kluczevia. Oba zespoły przegrały swoje mecze i zostały wyeliminowane z dalszych rozgrywek pucharowych. Wicher uległ Dozametowi Nowa Sól 1:6 a Kluczevia przegrała z Lechią Zielona Góra 1:2.

## Piłkarska reprezentacja Europy na mecz z CSRS

18 BM. w Pradze rozegrany zostanie ciekawy mecz piłkarski, w którym drużyna Czechosłowacji spotka się z reprezentacją Europy. Mecz ten uświetni obchody 80-lecia piłkarskiego Związku Piłki Nożnej Czechosłowacji.

Selekcjonerem drużyny Europy jest szkoleniowiec RFN — Jupp Derwall, który we wtorek ogłosił skład swej drużyny. Oto 15 zawodników, których do swej kadry powołał Derwall. Bramka — Konetlia (Austria) i Pentelic (Jugosławia), obrona — Kaltz (RFN), Stojkovic (Jugosławia), Pezzey (Austria), Michel (Francja), Dietz (RFN), pomoc — Breitner (RFN), Nyilasi (Węgry), Kipiani (ZSRR), Antognoni (Włochy), atak — Rummenigge (RFN), Mavros (Grecja), Surjak (Jugosławia), Blochin (ZSRR).

**ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY VAALERENGEN**

RYWAL warszawskiej Legii w Pucharze Zdobywców Pucharów, drużyna Vaalerengen Oslo, pokonała w wyjazdowym meczu ligowym Lillestroem 2:0 i umocniła się na drugim miejscu w tabeli.

## TEATRY

NIECZYNNE

## KINA

**COLOSSEUM** (tel. 458-18) „Przygoda arabska" g. 9.30, 11.15, 13.30, ang. b/o, „Taksówkarz" g. 16, 18.15, 20.30, USA, l. 18; **KORAB** „Kariera na zlecenie" g. 17, 19, franc. l. 18; **KOSMOS** (tel. 380-04) „Człowiek z żelaza" g. 8.30, 11.30, 14.30, 17.30, 20.30, pol. l. 12; **DELFIN** (tel. 468-78) „Szarża" g. 9, 11, 13.15, 15.45, 18, 20.15, pol. l. 15; **BAŁTYK** (tel. 733-35) „Koniec wakacji" g. 15.30, pol. b/o, „Na tropach Wilby'ego" g. 17.15, 19.30, ang. l. 18; **POLONIA** (tel. 22-18-34) „Siedmiogrodzianie na Dzikim Zachodzie" g. 15, rum. l. 12, „Dzięki Bogu już piątek" g. 17, 19, USA, l. 15; **PIONIER** (tel. 475-02) „Piekielne przygody" g. 10, 17.30, pol. b/o, „Pod Borsuczą Skałą" g. 11, CSRS, b/o, „Ucieczka na Atenę" g. 13, 15.15, ang. l. 15, „Zamach stanu" g. 18.30, pol. l. 15, „Człowiek klanu" g. 21.30, USA, l. 18; **DERBY** „Corleone" g. 21.15, wł. l. 18; **MARS** „Pies, który śpiewał" g. 16, rum. b/o, „Gwiezdne wojny" g. 18, 20.15, USA, l. 12; **HETMAN** (Pomorzany) „Czarodziejskie dary" g. 17, NRD, b/o, „Gwiezdne wojny" g. 18.30, USA, l. 12; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) „Jesienna sonata" g. 17.30, 19.30, szwedz. l. 15; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) „Bobby Deerfield" g. 17, 19.30, USA, l. 15; **ROBOTNIK** (Pyrzyce) „Coma" USA, l. 18; **GRYF** (Gryfino) „Alicja ucieka po raz ostatni" franc. l. 15; **WISŁA** (Goleniów) „Buntowniczy Orion" radz. l. 12; **DAR** (Stargard Szcz.) „ABBA" szwedz. b/o; **INA** (Stargard Szcz.) „Orkiestra Klubu Samotnych Serc Sierżanta Peppera" USA, l. 12.

## WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w., Stare srebra ze zbiorów własnych, Sztuka polska, Władztwo Książąt Pomorskich; STAROMŁYŃSKA 1 — Polskie malarstwo współczesne, Grafika i rysunki Raimo Kanerva (Finlandia); WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat, Przyroda morza, Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—70, Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim, Kultura Afryki Zachodniej, Przyrządy i pomoce nawigacyjne ze zbiorów własnych; Plac Rzepichy — STARY RATUSZ — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności, Nasz Szczecin — dokumenty 35-lecia, Perspektywiczny plan przestrzennego zagospodarowania województwa, Gen. Sikorski i jego żołnierze — ze zbiorów inż. M. Maciejewskiego g. 9—15; ZAMEK — Galeria Sztuki BWA i Galeria Południowa — IX Prezentacja Malarzy Krajów Socjalistycznych g. 10—18; SALON MELOMANA — pl. Hołdu Pruskiego 9 — wystawa grafiki i rysunku Mariusza Łukasika (ZPAP Warszawa) g. 11—19; MIASTOPROJEKT ul. Staromłyńska 10 — „Architektura USA" g. 9—17.

## DYŻURY

**SZPITALE**

CHIRURGIA DZIECIĘCA — Miejski Szpital Dziecięcy ul. Wojciecha 7; POŁOŻNICTWO i GINEKOLOGIA — Golęcino.

**PRZYCHODNIE**

DZIECIĘCA — Wojciecha 7, DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 18, g. 20—7, STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12, g. 20—7.

**APTEKI**

AL. WYZWOLENIA 11, dod. tlen i odtrutki tel. 422-46, UL. DUBOIS 1 tel. 882-41, UL. LELEWELA 1 tel. 726-24, UL. NAD ODRĄ 20 tel. 23-94-22, UL. BATALIONÓW CHŁOPSKICH tel. 61-26-73.

**INFORMACJE**

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—16.
KOLEJOWA — tel. 935.
USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-15 — g. 8—18.
RUCH STATKÓW — tel. 915
STAN DROG — tel 990 — g 7—21.

**POGOTOWIA**

POGOTOWIE RATUNKOWE — tel. 999; POGOTOWIE MO — tel. 997; STRAŻ POŻARNA — tel. 998; POGOTOWIE DROGOWE — tel. 981; POGOTOWIE DŹWIGOWE — tel. 982; POGOTOWIE ELEKTROWNI — tel. 991; POGOTOWIE GAZOWNI — tel. 992; POGOTOWIE WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI — tel. 994; POGOTOWIE LOKATORSKIE — tel. 996; POGOTOWIE SPÓŁDZIELCZE — tel. 22-24-16; POGOTOWIE TV — tel. 356-96 i 359-55.

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**

16.55 Program dnia. 17 Dziennik. 17.30 Losowanie Małego i Express Lotka. 17.40 „Unitra". 17.55 Rep. „Dzień dzisiejszy kraju Asparucha". 18.25 Magazyn motoryzacyjny. 18.50 Dobranoc. 19 „Wyspy Hiszpanii" — Majorka. 19.30 Dziennik. 20 Film „Karol Marks" (odc. 6). 21.05 „Comedian Harmonics Show" — program rozrywkowy TV szwajcarskiej. 21.40 Teatr TV „Superata". 22.30 Dziennik. 22.45 TV w sprawie miliardów.

**PROGRAM II**

19 Kronika (lok.). 19.30 Dziennik. 20 „Szkiełko i oko". 21.30 „24 godziny". 21.40 Ekran reporterów „Na przełaj przez Bałtyk". 22.25 „Samodzielność".

**CZWARTEK**
**PROGRAM I**

9 Kino Teleferii — „Pan Tau". 17.05 Program dnia. 17.10 Dziennik. 17.30 Informator turystyczny. 17.45 „Mieszkaniowe progi" — prog. publicystyczny. 18.20 „Powierzonym szlakiem" — wojskowy program historyczny. 18.30 Dobranoc. 19 „Sonda". 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka DTV. 20.15 Rolnicze rozmowy. 20.25 „Aniołki Charliego" — „Będą mnie pamiętać". 21.20 „Pegaz". 22.05 Program public. 22.35 Dziennik. 22.50 Telewizja w sprawie miliardów.

**PROGRAM II**

18.55 Program dnia. 19 Kronika (lok.). 19.30 Dziennik. 20 „Rodowody". 20.30 Koncert WOSPRiTV w Katowicach — 2 symfonia Sergiusza Rachmaninowa. 21.35 „24 godziny". 21.50 Wieczorne rozmowy w kręgu rodziny. 22.20 „Gdyby nie piosenka" — program rytrykowy.

## RADIO

**PROGRAM I**

16 Muzyka i Aktualności. 16.30 Z polskiej muzyki rockowej. 17.10 Radiowe spotkania. 17.30 Radiokurier. 19.25 Kiermasz polskiej piosenki. 19.40 Mag. międzynarodowy. 20.05 Refleksje. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Wirtuozi — skrzypek Henryk Szeryng. 21.30 Koncert chopinowski. 22.23 Koncertuje WOSPR iTV. 23.30 Aud. publicystyczna. 0.06 Kalendarz kultury i nauki polskiej. 0.11 Noc z melodią i piosenką (z Opola).

**PROGRAM II**

14.45 Muzyka Czajkowskiego. 15.30 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16 Z nagrań Ork. PRiTV w Krakowie. 16.40 Ludzie partii — sprawy partii. 17 Goście naszych estrad. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy. 18.05 Świat i my. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.40 Dom i my. 19.03 Klasycy muzyki rozrywkowej. 19.20 „Austeria". 19.40 Dzieje teatru operowego. 20.20 Wiersze Zb. Jarzyny. 20.30 Muzyka. 21.10 Reportaż literacki 21.35 Int. sportowe. 21.40 „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego". 22 Teatr PR. 22.10 Zesp. wok. Alfreda Dellera. 23.30 Jazz.

**PROGRAM III**

15.05 Herbatka przy samowarze. 15.25 W roli głównej Candy Stalon. 16 Uczeni w anegdocie. 16.15 Muzykobranie. 16.40 Reportaż. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Folk. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.35 Muzyka na popołudnie. 19 Codzienne powieść. 19.40 Dni walczącej stolicy. 20 Dym z papierosa. 20.30 Gra zesp. Chicka Corei. 21 Muzyka poważna. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Wiersze K. Krachelskiej 23.05 Między dniem a snem.

**PROGRAM IV**

15.02 Studio Gama (S). 16.05 Aud. inf. o kursie j. rosyjskiego. 16.20 Muzyka Boccheriniego. 16.40 PAW. 16.55 Nasze sprawy. 17 Gwiazdy jazzu (S). 17.30 Muzyczne aktualności. 18.25 Spotkanie z historią 18.45 S.O.S. dla biosfery. 19 Wykorzystanie wiedzy społecznej. 19.15 Lekcja j. niemieckiego. 19.30 Studio Stereo. 21.20 Willis Conover przedstawia. 21.50 Z fonoteki Studia Gama. 22.15 Wersje i kontrowersje.

**KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE NR 1**
**w Szczecinie**
**ul. Potulicka 59**

**przyjmuje**

**w ramach dwuletniego Dochodzącego Hufca Pracy chłopców w wieku od 16 do 18 lat z ukończoną szkołą podstawową, względnie bez ukończenia szkoły podstawowej (do Podstawowego Studium Zawodowego) w celu przyuczenia w zawodach:**

- murarz
- betoniarz
- blacharz
- cieśla-stolarz
- malarz budowlany
- dekarz-blacharz
- posadzkarz
- monter c.o.
- monter urządzeń wod.-kan.
- elektromonter

W czasie pracy w hufcu junacy otrzymują:

— wynagrodzenie wg obowiązujących stawek
— premię do 25 proc. wynagrodzenia
— odzież ochronną i robocza

Przyuczenie do zawodu trwa dwa lata.

Zgłoszenia przyjmowane są przez przedsiębiorstwo (adres jw.) w pokoju nr 11 w godz. od 8.00 do 13.00.

**Przedsiębiorstwo nie zapewnia zakwaterowania.**

2527-K

# Przetarg

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ w Szczecinie**

**ogłasza przetarg**

**na wykonanie robót rozbiórkowych budynków mieszkalnych przy ul. Firlika 15, Bat. Chłopskich 41, Bulwar Gdański 1, 1b.**

**Składanie ofert do 26 sierpnia br. Przetarg oraz komisyjne otwarcie ofert nastąpi 27 sierpnia br. o godz. 12.** W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji udziela dział przygotowania i organizacji produkcji, ul. Drzymały 5 pok. 24. Zastrzega się prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2899-K

# Pracownicy poszukiwani

**ORTOPEDYCZNY PUNKT USŁUGOWY w Szczecinie ul. Wojciecha 11 tel. 361-34**

**zatrudni**

**2 szewców i przyjmie 2 osoby do przyuczenia zawodu.**

2843-K

**„SPOŁEM" WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Szczecinie**

**pilnie zatrudni**

**sprzedawców do sklepów branży spożywczej na osiedlu Słonecznym.**

Najchętniej zatrudnimy kandydatów zamieszkujących osiedle Słoneczne i okolice.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Kandydaci do pracy powinni zgłaszać się w dziale spraw pracowniczych, ul. Żółkiewskiego 12a, pok. 37 i 41 telefon 444-71.

2849-K

### NAUKA

**KURSY** pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek Oddział w Szczecinie. Informacji udziela sekretariat kursów, ul. Obrońców Stalingradu 17, tel. 343-12. 2395-K

**JĘZYK** francuski, tłumaczy, lekcji udziela studentka romanistyki. Ul. Kaliny 30/14. 15033-G

**NAUKA** — hiszpański, tel. 22-06-40 (8—15.30). 14944-G

**POSZUKUJĘ** nauczyciela języka angielskiego do 13-letniej dziewczynki. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15028.

**POSZUKUJĘ** emerytowanej nauczycielki do 6-letniej dziewczynki na dwa tygodnie od września. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15144.

### PRACA

**ZAKŁAD** Pralniczy zatrudni pracownicę fizyczną — Informacje 767-29. 14954-G

### NIERUCHOMOŚCI

**PLAC** 2500 m kw. z budynkiem w Legionowie sprzedam. Wiadomość: Szczecin, ul. 5 Lipca 30/3. 14520-G

**GRUNTY** orne w Szczecinie lub okolicy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15054

**GRUNT** orny na Gumieńcach lub bliskiej okolicy kupię. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15064

**DOM** jedno- lub dwurodzinny kupię. W rozliczeniu mieszkanie 2-pokojowe z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15012.

**DOM** jednorodzinny kupię W rozliczeniu M-3 nowe budownictwo (własnościowe). Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14993.

**ZDECYDOWANIE** kupię parterowy domek do remontu (może być kapitalny) w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15111.

### MATRYMONIALNE

**DOKUCZA** Ci samotność? Napisz: Prywatne Biuro „Venus" Koszalin, Czarnieckiego 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe oferty. 1-P

**SAMOTNI!** W założeniu rodziny dyskretnie pomoże Wam Biuro Matrymonialne „Rodzina" Szczecin, ul. Rosenbergów 110, tel. 765-70. 91-K

**ROZWIEDZIONY** 48-letni, wzrost 172, wykształcenie zawodowe, pozna odpowiednią panią w celu matrymonialnym. Dziecko mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14965.

**PANI** lat 28 z synem, mieszkaniem pozna wysokiego pana. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 90.

### KUPNO

**ORGANY** elektryczne — kupię. Kindryk, 68-210 Nowe Czaple. 89-P

**KAŻDĄ** ilość sztruksu — kupię. Wrocław, tel. 353-27. 2863-K

**PRALKĘ** automatyczną lub zwykłą — kupię. Tel. 884-26 w godz. 18—21. 15536-G

**CEGŁĘ,** suporeks — kupię. Tel. 385-52 po godz. 19. 15046-G

**CZARNY** płaszcz skórzany — kupię. Tel. 753-37. 15035-G

**DZIAŁKĘ** ogrodową — kupię. Tel. 464-76 wieczorem. 15024-G

**BONY** PeKaO — kupię. 221-607 (11—19). 15022-G

**BONY** PeKaO — kupię. Tel. 378-55. 15369-G

**BONY** PeKaO — kupię. Tel. 22-88-84. 15113-G

**KURTKĘ** skórzaną jasnobrązową — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15017.

**PILNIE** kupię kozę mleczną. Świnoujście, tel. 42-54 wew. 57. 14982-G

**GARAŻ** blaszany — kupię. Tel. 22-37-23, po 19. 14985-G

**MASZYNKĘ** do wyrobu waty szklanej — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15153.

**BUJANY** fotel meblowy — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15142.

**NARCIARSKI** sprzęt, silniczek do roweru kupię. Tel. 807-70. 15127-G

**KALORYFERY** żeliwne — kupię. Tel. 891-85 15122-G

**KURTKI** marokańskie — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15118.

**SŁOWNIK** polsko-angielski — kupię. Tel. 22-87-01. 15098-G

**TERAKOTĘ** mrozoodporną 7 m kw. — kupię, może być z wykonaniem. Ul. Jodłowa 1/21. 15089-G

**WÓZEK** głęboki welurowy, granat — kupię. Tel. 475-33 15073-G

### RÓŻNE

**TELEPOGOTOWIE** — Waldemar Czernik 869-04 — Pogodno. 13232-G

**TELEPOGOTOWIE** — Jan Barczyk — 756-34. 13172-G

**TELEPOGOTOWIE** — Zdzisław Uznański 22-85-97. 14991-G

**ANTENY** telewizyjne — berlińskie — instaluje — Czesław Gągalski 612-639. 14101-G

**ANTENY** color przestrajanie — 22-56-75 — Ryszard Joachimiak. 14513-G

**CYKLINOWANIE** — 22-34-86 — Tadeusz Ignatiuk. 15562-G

**EKSPRESOWE** cyklinowanie — Jan Penkalla, tel 709-53. 14331-G

**CYKLINUJEMY** zleceniodawcom prywatnym i państwowym. Tel. 22-05-86 i 386-10 Berendt Mariusz. 15487-G

**NAPRAWA** lodówek sprężarkowych. Tel. 758-59 — Edward Skoczek. 14879-G

**INSTALACJA,** konserwacja, naprawa urządzeń gazowych — Henryk Żółkowski, tel. 37-183. 11583-G

**TAPETOWANIE** — Jerzy Balcerak — 614-109. 14737-G

**TAPETOWANIE** — malowanie, tel. 32-18-07 Kazimierz Kilichowski. 14322-G

**POSZUKUJĘ** pomieszczenia 30 m kw. może być do remontu na pracownię najlepiej centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14107.

**ZESPÓŁ** muzyczny, tel 388-29 — Stanisław Herojewski. 13839-G

**ZESPÓŁ** muzyczny, tel. 22-74-54 Sławomir Krawczyk. 14303-G

**ZESPÓŁ** muzyczny, al. Piastów 9/15 — Zdzisław Bachorski. 13687-G

**MARYNARKĘ** skórzaną, rozmiar 50, zamienię na płaszcz skórzany. Tel. 233-568. 15387-G

**PRALNIA** — Farbiarnia Specjalistyczna Zbigniew Lipowski, Bohaterów Warszawy 7 (blisko Mickiewicza) czyści i dobarwia kożuchy, zamsze oraz farbuje odzież. Terminy wykonania obecnie krótkie. Ceny według cennika. Zapłata przy odbiorze. 14367-G

**SPECJALISTYCZNY** Zakład odnawia przez nałożenie nowej farby odzież skórzaną łącznie z tureckimi oraz czyści i dobarwia kożuchy i zamsze. Police, Wojska Polskiego 16, tel. 17-52-43. 15093-G

**PRZERÓBKI** odzieży skórzanej i futrzanej Eugeniusz Koleta, ul. E. Plater 80. 15080-G

**GARAŻ** kupię lub wynajmę blisko os. Kaliny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14996.

**GARAŻ** do wynajęcia obok Mostu Długiego. Tel. 894-61 po 20. 15062-G

**GARAŻ** murowany do wynajęcia, ul. Traugutta 60, tel. 702-74. 14955-G

**POSZUKUJĘ** wspólnika do warsztatu ślusarskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15077.

**PIWNICE** na cichy warsztat do wynajęcia. Tel. 22-18-24. 15067-G

**WARSZTAT** rzemieślniczy do wynajęcia. Tel. 766-77. 14993-G

**POSZUKUJĘ** do wydzierżawienia warsztatu ślusarskiego w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15014.

**ENCYKLOPEDIA** 4-tomowa — 2 tom zamienię na 1 lub 4. Al. Jedności Narodowej 21/7A. 14971-G

**FIATA** 126p (1980) zamienię na Fiata 125 p (2-letniego). Teresa Szajb, Szczecin-Wielgowo ul. Przedwiośnie 1. 14944-G

### SPRZEDAŻ

**SKODĘ** Felicia (kabriolet) 1961, sprawną sprzedam Szczecin, Barlickiego 9. 15075-G

**FIATA** 132 S (1976) sprzedam. Ul. Szafera 126/5 po 17. 15106-G

**WOŁGĘ** stary typ do naprawy lub na części sprzedam. Ul. 5 Lipca 11c/7. 15119-G

**STARĄ** Diesla — sprzedam Tel. 613-952. 15128-G

**ZAPOROŻCA** (1976) sprzedam. Tel 711-75. 15131-G

**ZASTAWĘ** 1100 P, 43 tys. przebiegu oraz 2 fotele dwuosobowe, rozkładane swarzędzkie, tapicerka dwustronna pikowana — sprzedam. Ul. Kaliny 20/29. 15140-G

**OKAZJA!** Skodę (1949) b. tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15152.

**POLONEZA** 1500 z sierpnia 1980 — sprzedam. Konkretne oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14979

**KOMPLETNY** silnik do Fiata 124 A — sprzedam. Przecław 25/4. 15079-G

**SILNIK,** części Zastawy 750 sprzedam. Tel. 820-880 15037-G

**SZYBY** Fiata 124 skrzynie biegów Fiata 125 p sprzedam. Tel. 768-39, po 16. 15038-G

**TAKSOMETR** prod. ZSRR — sprzedam. Krasińskiego 104/17, po 18. 15000-G

**GARAŻ** murowany w śródmieściu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15002

**RADIOMAGNETOFON** „Maja 2" na gwarancji — sprzedam. Czorsztyńska 44/22 15102-G

**RÓŻNE** meble oraz dużą palmę kencję sprzedam. Tel 333-008. 15090-G

**ŁÓŻKO** piętrowe sprzedam. Tel. 22-51-76. 15058-G

**DYWANY** imp. 2,9×3,5 (miodowy, bordo) sprzedam, Somosierry 37a. 14935-G

**PRZYCZEPĘ** campingową 126 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14938.

**ENCYKLOPEDIĘ** 4-tomową sprzedam. Tel. 785-64. 14949-G

**WÓZEK** spacerowy sprzedam. Tel. 22-02-36. 15029-G

**ATRAKCYJNĄ** suknię ślubną — sprzedam. Dąbie, ul. Słupska 71/10, od 17 do 19. 15109-G

**MASZYNĘ** wieloczynno ściową walizkową „Łucznik", radio samochodowe „Rajd" — sprzedam. Tel. 612-531. 15009-G

**JĘCZMIEŃ** sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14981.

**PIERZE** — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14980.

**NOWĄ** maszynę do pisania marki „Erika" ze średnim wałkiem — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15057.

**KAŻDĄ** ilość kapusty — sprzedam. Nowogard ul. Reymonta 4, informacji udzielam w środy. 15155-G

**BUTLĘ** na propan-bułan 11 kg — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14970.

**KOSTIUM** skórzany rozmiar 36, pierścionek złoty — sprzedam, Tel. 22-87-01. 15097-G

**DAMSKI** płaszcz skórzany — sprzedam. 9 Maja 3/67. 14937-G

**6-TYGODNIOWE** owczarki niemieckie sprzedam, al. Piastów 8/11. 15051-G

**PRZYJMUJĘ** zamówienia na szczenięta rasy rottweiler (psy obronne). Szczecin, ul. Kingi 9, tel. 785-70. 15052-G

### LOKALE

**MIESZKANIE** 3-pokojowe w Skolwinie, 66 m kw., c.o., stare budownictwo, zamienię na równorzędne lub 2-pokojowe w Policach. Tel. 239-648. 14538-G

**MIESZKANIE** M-3 Niecka Niebuszewska, zamienię na większe. Tel. 233-568. 15388-G

**MIESZKANIE** własnościowe M-2 — kupię. W rozliczeniu może być samochód Golf. Szczecin, Armii Czerwonej 34 m. 3, godz. 17—20. 15585-G

**MIESZKANIE** 3-pokojowe w Stargardzie — kupię. W rozliczeniu może być Fiat 126 p. Wiadomość: Osiedle XXX-lecia PRL B/14/c/8 Stargard. 15340-G

**POKÓJ** niekrępujący, komfort, wynajmę — niepalącym — ul. Wartmińska 16a. 14956-G

**MAŁŻEŃSTWO** poszukuje M-2 w centrum Szczecina. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14951.

**DYPLOMOWANA** pielęgniarka zapewni opiekę i pomoc domową, samotnej schorowanej kulturalnej osobie, za wynajęcie pokoju. Tel. 23-20-57. 14948-G

**M-2** kupię. W rozliczeniu Fiat 126 p i garaż murowany. Tel. 23-20-57, po godz. 19. 14947-G

**POSZUKUJĘ** samodzielnego nieumeblowanego M-2. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14946.

**M-5** w centrum — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14940.

**KAWALERKI** na okres jednego roku poszukuje pani bez nałogów. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14936.

**MIESZKANIE** 3- i 2-pokojowe stare budownictwo zamienię na jedno większe. Tel. 751-14. 15060-G

**DUŻE** M-2 w Kraśniku zamienię na mieszkanie Szczecin lub okolice, ul. Wąska 9c/42. 15059-G

**SAMOTNA** z dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15044.

**MAŁŻEŃSTWO** z 3-letnim dzieckiem poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15041.

**DWA** mieszkania 3- i 2-pokojowe, zamienię na 4- lub 5-pokojowe lub na domek przeznaczony do sprzedaży. Wiadomość: ul. Piękna 6 m. 29. 15027-G

**GRUDZIĄDZ** — 2 pokoje (małe) nowe budownictwo zamienię na mieszkanie Szczecin. Tel. 395-76. 15026-G

**POSZUKUJĘ** M-2 do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15015.

**MIESZKANIE** spółdzielcze M-5 do zasiedlenia na osiedlu Słonecznym zamienię na M-5 lub M-4 trzypokojowe w innej dzielnicy. Najchętniej na osiedlu Książąt Pomorskich. Wiadomość: ul. Krakowska 25 B/6, po 18. 15011-G

**WYNAJMĘ** 2 pokoje nieumeblowane. Warszewo, ul. Szwedzka 2/1. 15007-G

**MIESZKANIE** M-3 Szczecin, śródmieście, zamienię na równorzędne lub większe w Świnoujściu. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15006.

**BEZDZIETNE** małżeństwo lekarzy wynajmie niekrępujące mieszkanie. Tel. 22-20-70. 15001-G

**POSZUKUJĘ** pokoju, może być nieumeblowany 893-96, po 16. 14998-G

**M-3** nowe budownictwo w Szczecinie, zamienię na równorzędne lub większe w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14976.

**2 POKOJE,** kuchnia (centrum) stare budownictwo, zamienię na pokój, kuchnię, kawalerkę w nowym budownictwie. Wiadomość: ul. Sandomierska 7. 14974-G

**M-2** zamienię na 3-pokojowe mieszkanie. Tel. 435-68. 14972-G

**POKÓJ** z kuchnią używalnością łazienki wynajmę małżeństwu. Wierzbowa 2a telefon 780-47. 14968-G

**MIESZKANIE** superkomfortowe 100 m kw., 3-pokojowe zamienię na dwa oddzielne. Tel. 620-95. 14960-G

**3 POKOJE,** chętnie z telefonem w Kołobrzegu — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15162.

**MIESZKANIE** własnościowe dwupokojowe, VIII piętro centrum, zamienię na czteropokojowe. Tel. 377-29. 15160-G

**MIESZKANIE** M-3 osiedle Słoneczne, zamienię na podobne w innej dzielnicy, stare budownictwo niewykluczone. Tel. 41-57-02. 15129-G

**MŁODE** małżeństwo poszukuje pokoju lub mieszkania. Szczecin, tel. 355-97, po 17. 15157-G

**MIESZKANIE** własnościowe, 5 pokoi, garaż, ogródek, zamienię na 2 pokoje z c.o. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15150.

**FIATA** 125 p (1981) zamienię na mieszkanie. Tel. 22-84-60. 15143-G

**MIESZKANIE** trzypokojowe, stare budownictwo, c.o., zamienię na dwie kawalerki. Tel. 439-93. 15136-G

**UMEBLOWANY** pokój dla kulturalnej pani do wynajęcia Zaściankowa 22 15135-G

**ZDECYDOWANIE** kupię M-2. Tel. 896-50. 15132-G

**Wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze**

**śp.**

**Romana Herasymowicza**

**wyrazy serdecznego podziękowania składa**

**ŻONA I CÓRKI**

„KURIER SZCZECIŃSKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa—Książka—Ruch". WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe. REDAKCJA: plac Hołdu Pruskiego 8, 70-550 Szczecin, skr. poczt. 70-952. Redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41, sekretarz redakcji 467-21, dz. miejski 462-35, dz. ekonom.-morski 427-77, dz. sportowy 379-50, dz. łączności z Czytelnikami 450-21; red. poranna (od godz. 6) 22-40-28 i 22-42-50, dalekopisy 22-40-18. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, tel. 394-34 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa—Książka—Ruch" na terenie kraju. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Nr indeksu 35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne.

G-6

## Zanim hałdy pejzaż nam przesłonią

# Umieć... wyrzucać

**CO ROKU w naszym mieście powstaje milion m sześciennych śmieci. Nadal jedynym praktykowanym sposobem pozbywania się tego balastu jest wywożenie odpadków poza miasto i składowanie ich na specjalnych wysypiskach.**

NIE JEST to metoda szczególnie korzystna. Bezpowrotnie zagrzebywane są w ziemi cenne surowce, których zagospodarowanie uznawane jest w krajach najdoskonalej uprzemysłowionych za wysoce opłacalne. Zajmują się w nich tym wyspecjalizowane firmy. Analogiczna działalność na bardzo mizerną skalę prowadzona jest u nas jedynie przez pracowników MPO, poprzestających na wygrzebywaniu ze stert odpadków złomu żelaza i metali kolorowych. Pozostałe surowce nadające się do wtórnego zagospodarowania, w tym przede wszystkim papier i szkło, z uwagi na niekorzystne ceny skupu i bariery organizacyjne nie wzbudzają niczyjego zainteresowania. Czyżbyśmy byli aż tak zasobni?

Innym negatywnym zjawiskiem towarzyszącym zakładaniu i funkcjonowaniu wysypisk jest zagrożenie ekologiczne. Związki powstające przy rozkładaniu się i gniciu śmieci przesączają się do gleby, co powoduje niebezpieczeństwo zatrucia wód podskórnych na znacznym obszarze. Dlatego też stosowne przepisy nakazują organizację wysypisk w miejscach geologicznie bądź sztucznie izolowanych, uniemożliwiających takie procesy. Kolejny przepis stanowi, że obszar wokół wysypiska musi być wolny od zabudowań mieszkalnych w promieniu 1 km. Znalezienie więc w pobliżu wielkich miast miejsc spełniających te warunki jest sztuką nie lada.

W przypadku Szczecina trudności te piętrzą się dodatkowo przez fakt, że rejon poszukiwań ograniczają puszcze, zbiorniki wodne i granica państwowa. Pozostałe tereny odznaczają się niekorzystnym w tym kontekście układem geologicznym. Poza sporą ilością wód podskórnych i gruntowych mamy do czynienia z zupełną niemal przepuszczalnością wody przez wszystkie warstwy gleby. Obecnie MPO na szczęście ma jeszcze gdzie składować śmieci. Funkcjonują wysypiska: centralne w Sierakowie, 13 km od centrum, którego pojemność wynosi 1 mln m sześc., w Kluczu o poj. 130 tys. m sześc. i w Dołujach o poj. 240 tys. m sześc. Jeszcze w bieżącym roku otwarte zostanie wysypisko przy ul. Podbórzańskiej o poj. 800 tys. m sześc. dla obsługi Niebuszewa i dzielnicy Nad Odrą.

ARYTMETYCZNIE rzecz ujmując powyższe wysypiska pomieszczą szczecińskie śmieci do roku 2000. Wszędzie bowiem pracują maszyny prasujące przywożone śmieci tak że roczna dawka, we wspomnianej na wstępie liczbie 1 mln m sześc. po takich zabiegach wielokrotnie zmniejsza swą objętość. O efektywności tych działań niech świadczy fakt, że pracujący w Sierakowie sprzęt zachodnioniemiecki prasuje tak wspaniale iż w porównaniu ze sprzętem rodzimej produkcji dwukrotnie przedłuża eksploatację wysypiska.

Jednak tylko arytmetycznie wszystko się zgadza. Najmniejsze wysypisko — w Kluczu — obsługujące całe prawobrzeże wypełnione zostanie za 2 lub 3 lata. Wówczas śmieci pochodzące z tej części Szczecina która w międzyczasie dzięki Sucnecznemu znacznie urośnie wozić trzeba będzie po 30 i więcej kilometrów na lewą stronę Odry. Aspekt paliwowo-ekonomiczny tej sytuacji to jedna strona medalu zaś druga to fakt, że MPO posiada obecnie wysoce wysłużony tabor i jego intensywniejsza eksploatacja prowadziłaby do szybszego zużycia, gdy szans na nowe dostawy brak. Konieczne zatem jest szybkie uruchomienie w prawobrzeżnym Szczecinie następnego wysypiska.

Ostawiony plan zagospodarowania przestrzennego Szczecina i Polic przewidywał lokalizację wysypiska w rejonie Kołowa. Rozwiązałoby to problem, gdyby nie brak 6 km odpowiedniej drogi dojazdowej dla wielotonowych pojazdów MPO tego typu. Inwestycji przeprowadzić nie zdoła i nie wierzy, aby ktokolwiek za nie to uczynił. Dlatego też prowadzone są starania o przejęcie wyrobiska po eksploatacji keramzytu i gliny w Śmierdnicy. Warunki geologiczne i ekologiczne — wymarzone.

Ale znowu jest kłopot. Na 2 podziemne warstwy gliny ostrzy sobie apetyt obecny włodarz terenu — Koszalińskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. Techniczne możliwości ich eksploatacji zakłady osiągną za minimum 10 lat. Impas trwa a przetargi utrudnia pozostawanie aspirujących stron w odmiennych resortach. Na tym szczeblu gospodarka komunalna ma tradycyjnie słabą pozycję... Bez wsparcia władz miejskich i wojewódzkich (niezbędny jest wniosek wojewody) MPO batalii nie wygra. Konsekwencje takiego finału — łatwe do przewidzenia.

(Jr)

### Słuszna decyzja

## Młodzież nie pije alkoholu

WIELE dyskusji wywołało wręczenie każdemu dorosłemu obywatelowi powyżej 18 roku życia kartki na alkohol i wyroby tytoniowe. W związku z tym odgłosom właśnie — **Wydział Handlu i Usług UW podjął decyzję, aby młodzież ucząca się w liceach i szkołach ponadpodstawowych do czasu ukończenia nauki — nie miała możliwości zakupu alkoholu, mimo uzyskania pełnoletności.**

Szkoły oraz inne placówki wychowawcze (m.in. internaty) wydające karty zaopatrzenia, zostały upoważnione do umieszczenia na odwrocie karty napisu: „BEZ ALKOHOLU". Sklepy sprzedające wódki i wina po obejrzeniu karty i widniejącej adnotacji — nie mogą sprzedać tego towaru młodocianym.

Podobny zakaz, o ile organizacje studenckie wyrażą swą aprobatę, może być umieszczany na kartach zaopatrzenia młodzieży akademickiej.

(wys)

## Władze miasta — emerytom

**W CIĄGU** kilku lat członkowie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, mający coś do załatwienia w zarządzie Oddziału Wojewódzkiego zmuszeni byli pokonywać wysokość drugiego piętra w posesji starego budownictwa przy placu Batorego nr 3. Dzięki zrozumieniu prezydenta miasta Jana Stopyry dla potrzeb weteranów pracy, skończy się wreszcie udręka starszych wiekiem i często niepełnosprawnych ludzi. Zarząd PZERiI otrzymał nowe, obszerniejsze i wygodniejsze, zlokalizowane **na I piętrze pomieszczenia przy al. Jedności Narodowej nr 42.** I tutaj począwszy od poniedziałku 17 bm. pracownicy oddziału przyjmować będą seniorów.

(jk)

## Na ul. Gdańskiej — niebezpiecznie!

SZCZECINIANIE wyjeżdżający z miasta Estakadą Pomorską wiedzą dobrze, że przed pętlą „ósemki" **lepiej nie jechać prawym pasem jezdni.** Nawierzchnia bowiem się tam tak zapadła, że grozi wyrzuceniem pojazdu w powietrze.

Równie niebezpiecznie jest na drugiej jezdni, już przed wjazdem na estakadę w kierunku centrum. Na pokaźnym garbie asfaltu co i rusz jakaś ciężarówka tu gubi część ładunku.

Tak więc drogowcy — nie czekając na wypadek — powinni w tych miejscach czym prędzej przywrócić przejezdność.

(mor)

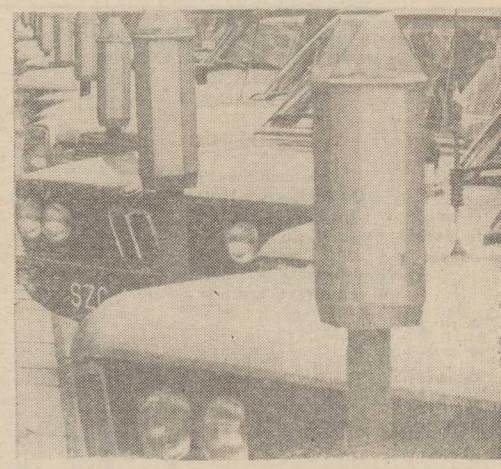

## Coraz więcej parkometrów

# Z „piątką" na zakupy

NA ULICACH Szczecina przybywa coraz więcej płatnych miejsc parkingowych z automatami pobierającymi należność. Wywołują one irytację tych zmotoryzowanych, którzy nie mają akurat przy sobie wymaganej pięciozłotówki, bądź też uważają, że jest to wyłudzanie pieniędzy „za nic"...

Należy jednak zauważyć, że w wielu dużych miastach Polski (i świata) tego rodzaju parkowanie nikogo już nie dziwi (ani irytuje). Czemu więc ma służyć taki system? A może rzeczywiście wydajemy pieniądze nie wiadomo po co? Otóż podstawową zasadą tu rządzącą jest ciągła, konieczna zmienność w ruchu ulicznym. Chodzi o to, by np. przed jadłodajniami (bar Extra), biurami (Orbis) czy dużymi sklepami (Moda Polska, Dom Towarowy) mieszkający w pobliżu kierowcy nie zostawiali swych samochodów na cały dzień. Trzeba przecież umożliwić zaparkowanie pojazdu przed sklepem wielu jego klientom. Dlatego też chcąc postać godzinę musimy wrzucić do automatu 5 zł (lub 2 godziny — odpowiednio dwie pięciozłotówki).

**— ILE w tej chwili mamy parkometrów na ulicach Szczecina? —** zwracamy się z tym pytaniem do prezesa zarządu Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów Juliana Borskiego.

— PO zamontowaniu jeszcze kilku, na przygotowanych miejscach pod bankiem przy pl. Zwycięstwa, będzie ich 140. Są to urządzenia szwedzkie, dlatego sądzę iż — z wiadomych względów — liczba ich na razie nie wzrośnie. WUSI dzierżawi od władz miasta miejsca pod tego rodzaju parkingi i zobowiązuje się do utrzymywania ich w należytym porządku. Pozostałe zaś pieniądze z zegarowych automatów przeznaczamy na dolnwestowanie nierentownych parkingów strzeżonych.

**— A CO robicie z „opornymi", którzy nie chcą płacić?**

— NASI pracownicy wkładają za wycieraczki wozów „zaproszenia" do zapłacenia parkingowej należności — bezpośrednio w kasie spółdzielni lub za pośrednictwem poczty. Na razie nie mamy z tym większych problemów. W wypadku zaś gdyby takie postępowanie okazało się nieskuteczne to zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego możemy sprawę wyłudzenia usługi skierować do kolegium.

Tak więc zmotoryzowani szczecinianie zaczynają już przyzwyczajać się do noszenia pięciozłotówek w kieszeni.

(mor)

Fot.: Z. Jodkowski

## Szampan też na kartki

W PONIEDZIAŁKOWYM wydaniu „Kuriera" zamieściliśmy informację, że szampan nie jest sprzedawany na kartki. Okazuje się, że informacja ta — którą to otrzymaliśmy z WSS „Społem" — jest nieprawdziwa. Powstało przez to pewne zamieszanie.

**Dyrektor W. Gerela z Wydziału Handlu i Usług UW informuje — że sprzedaży reglamentowanej podlegają wszystkie alkohole produkcji krajowej oraz wina, w tym także wina importowane z szampanem włącznie.**

(M)

## Kronika wypadków

MINIONEGO poniedziałku, na terenie Stoczni „Parnica", podczas próby obciążenia szalupy stojącego przy nabrzeżu stoczniowym statku m/s „Nowy Sącz" w bliżej nie ustalonych okolicznościach wpadł do wody i utonął brygadzista stoczni, 34-letni Kazimierz S. Dopiero po upływie 24 godzin udało się odnaleźć zwłoki.

WCZORAJ około godz. 13 na kanale Odry, na wysokości budynku Żeglugi na Odrze przy ul. Spedytorskiej uległ wypadkowi bosman dobijającej do nabrzeża barki, 34-letni Dariusz B. ze Świnoujścia, któremu burta jednostki przycisnęła rękę do nabrzeża. Rannego, ze zmiażdżoną dłonią, odwieziono do szpitala przy ul. Arkońskiej.

W KLINICE Chirurgii Dziecięcej PAM przy ul. Unii Lubelskiej przebywa na kuracji 4,5-letni Maciej C., mieszkaniec Przecławia. Chłopca zaatakował i dotkliwie pogryzł w głowę pies — wilczur.

MILICJA drogowa odnotowała wczoraj szereg wypadków, są ofiary w ludziach. M. in. o godz. 10.30 na pl. Zwycięstwa osobowy „Opel" (SZE-9192) kierowany przez Tadeusza S. potrącił w obrębie przejścia dla pieszych 76-letnią Olgę M. Pięć godzin później, także na przejściu dla pieszych na ul. Witkiewicza „Ford-Taunus" kierowany przez Jerzego N. potrącił 74-letnią Cecylię H. i jej 4-letnią wnuczkę Karolinę. Babcia i wnuczka przebywają w szpitalu. Milicja drogowa zatrzymała obu kierowcom prawa jazdy.

W BUDYNKU przy ul. Wincentego Pola 4 zapaliła się wczorajszego przedpołudnia konstrukcja dachowa. Na szczęście strażacy stłumili ogień w zarodku.

(ap)

## Komunikat WPKM

W ZWIĄZKU z przeprowadzaniem robot torowych na ulicy Stalmacha dnia 12 bm. od godz. 19 do 23 nastąpią zmiany w ruchu organizacyjnym następujących linii tramwajowych: 5, 6, 10 i 11, które będą kursowały tylko do Stoczni im. A. Warskiego. Odcinek trasy od Stoczni A. Warskiego do Stoczni Remontowej obsłuża autobusy, które będą jeździły w obu kierunkach ulicami 1 Maja, Szczecińskiej, Komuny Paryskiej, Tomaszowską, Wilową, Rugiańską, Lubieckiego, Ludową. Pomiędzy Stocznią Remontową a Gocławiem będzie kursowała część taboru tramwajowego linii nr 8.

# Spekulacja w świetle przepisów

W ZWIĄZKU z cyklem publikacji poświęconych działaniom wymierzonym przeciwko spekulantom, otrzymaliśmy szereg pytań i listów. Większość stanowiły właściwie pretensje, jakie pod adresem ekip kontrolnych wysunęli handlowcy. Mianowicie, czy należy traktować jako działania spekulacyjne fakt znalezienia na zapleczu sklepu 8 butelek śmietany? Przecież załoga sklepu to także ludzie o określonych potrzebach i dlaczego nie wolno im kupić śmietany we własnym sklepie?

Drugi pakiet spraw dotyczył działania różnych (a dotychczas nie zniesionych) przepisów regulujących systemy dostaw i dystrybucji towarów. Przecież do dnia dzisiejszego Wydział Handlu i Usług UM nie odwołał swojej decyzji o sprzedawaniu masła dopiero po godzinie 15. Podobnie nadal działa zarządzenie, iż „atrakcje" (a które w dniu dzisiejszym towary nie są atrakcyjne?) mają być sprzedawane w dwóch ratach — przed i po południu. Jedna ze sprzedawczyń, która odwiedziła redakcję, stwierdziła:

**— Jeszcze u mnie kontroli nie było. Ale tak z koleżankami zastanawiałyśmy się jakby nas potraktowano, gdyby np. znaleziono na zapleczu naszego sklepu 100 butelek śmietany. Partię liczącą 200 butelek otrzymałyśmy o godzinie 8 rano. 100 sprzedałyśmy od razu, a po zostałe 100 zostawiłyśmy dla ludzi, którzy po 15 wychodzą z pracy. Działanie takie, oparte o odpowiednią decyzję naszych władz, w świetle dokumentu nosiłoby znamiona legalności. Natomiast ekipa kontrolna stwierdziłaby, że towar celowo ukryłyśmy na zapleczu...**

I kolejny zarzut czy też pretensja jaka dotarła do redakcji to pytanie: Dlaczego piszecie tylko o przykładach złego działania handlowców? Dlaczego podajecie adresy sklepów w których coś na zapleczu znaleziono? A czemu nie podajecie przykładów sklepów w których były kontrole i niczego złego nie wykazały? W ten sposób kształtujecie o nas — handlowcach — jednoznaczną opinię, że jesteśmy spekulantami i kontrole odwiedzające nasze sklepy zawsze w nich odkryją jakąś nieprawidłowość.

Odpowiadając na te pytania konsultowaliśmy się z instytucjami kontrolnymi i kierownictwami przedsiębiorstw. Np. dyrektor Frankowski z PIH powiedział nam, że jego kontrolerzy doskonale znają obowiązujące zarządzenia i zdaniem PIH 8 butelek śmietany znalezione na zapleczu to nie jest żadne wykroczenie, gdyż zrozumiałą jest sprawą, że załoga sklepu może we własnej placówce dokonywać zakupów. Jednak w każdym sklepie winien się znajdować zeszyt takich zakupów i te towary muszą tam być wpisane. Wówczas nie będzie żadnych problemów.

PIH wielokrotnie przypominał o tym wymogu kierownictwom szczecińskich przedsiębiorstw handlowych. A jeżeli kierownicy sklepów zapominają o tym obowiązku, to właśnie stąd biorą się wszelkie nieporozumienia.

Wydaje się nam, że Wydział Handlu i Usług UM winien dokonać analizy swoich zarządzeń i decyzji podjętych w ciągu minionych 12 miesięcy z jednoczesnym powiadomieniem przedsiębiorstw handlowych o wniesionych poprawkach czy o anulowaniu niektórych.

Natomiast nie możemy się zgodzić z zarzutami, że podajemy w naszych publikacjach tylko przykłady negatywnej pracy handlowców. Wydawało się nam sprawą tak oczywistą, że skoro wymieniliśmy w „Kurierze" nieco ponad 10 przypadków nieprawidłowości występujących w niektórych szczecińskich sklepach z jednoczesnym podaniem liczby skontrolowanych placówek handlowych, to tylko z tego zestawienia wynika jaki procent nieprawidłowości ma miejsce. A naszym zdaniem w uspołecznionej sieci handlowej przypadki spekulacyjnych poczynań nie stanowią aż tak nagminnej plagi.

(Macz)

## Kontrole trwają